

PROTOKÓŁ nr X/25
sesji Rady Powiatu w Gryfinie
w dniu 24 kwietnia 2025 r.

X sesja Rady Powiatu w Gryfinie odbyła się w dniu 24 kwietnia 2025 r. o godz. 14.00 w sali obrad Starostwa Powiatowego w Gryfinie przy ul. Sprzymierzonych 4. Posiedzenie otworzył Przewodniczący Rady Powiatu w Gryfinie Hubert Andrych i stwierdził, że zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczyło 16 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 19 osób stanowiło kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji (lista obecności radnych - **zał. nr 1**). Ponadto w posiedzeniu wzięli udział zaproszeni goście (**zał. nr 2**).

I. Sprawy regulaminowe:

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powitał zebranych, Zarząd Powiatu, Radę Powiatu, przedstawicieli służb mundurowych, kierowników jednostek organizacyjnych Powiatu, pracowników Starostwa Powiatowego w Gryfinie, przedstawicieli lokalnych mediów, mieszkańców w szczególności zaproszonych stypendystów wraz z rodzicami oraz wszystkich, którzy obserwują obrady przez Internet.

Przewodniczący Rady powołał na protokolantów Dominikę Konopnicką i Magdalенę Romankiewicz. Przewodniczący przedstawił porządek obrad, do którego nikt nie wniósł uwag następnie zarządził głosowanie nad porządkiem obrad, który **został przyjęty jednogłośnie**: 16 za; 0 wstrz.; 0 przeciw, stanowi **zał. nr 3**). Imienne głosowanie stanowi **zał. nr 4**.

Przewodniczący Rady powiedział, że Radni otrzymali projekt protokołu nr IX/25 sesji Rady Powiatu z dnia 6 marca 2025 r., do którego nie wpłynęły żadne uwagi. Przewodniczący zarządził głosowanie, w wyniku którego **protokół został przyjęty większością głosów** (14 za; 1 wstrz.; 0 przeciw, 1 nie brał udziału). Imienne głosowanie stanowi **zał. nr 4**.

II. Uroczyste wręczenie stypendiów Rady Powiatu w Gryfinie uczniom szkół prowadzonych przez Powiat Gryfiński za szczególne wyniki w nauce w I semestrze roku szkolnego 2024/2025.

Na posiedzenie przyszedł Radny Jerzy Zgoda (16+1=17).

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił Panią Monikę Baczyńską-Padjasek Starszego Inspektora Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki o przedstawienie stypendystów.

Starszy Inspektor Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Monika Baczyńska-Padjasek powiedziała:

„Szanowni Państwo, *„Sukces, to suma niewielkiego wysiłku powtarzanego z dnia na dzień”* – te słowa Roberta Colliera są trafnym stwierdzeniem wprowadzającym do dzisiejszego wręczenia stypendiów za wyniki w nauce. Sukces bowiem nie zawsze przychodzi nagle i z rozmachem. Najczęściej rodzi się w ciszy – w codziennej pracy, wytrwałości i systematycznym dążeniu do celu. Co równie ważne – sukces to nie tylko wynik, ale przede wszystkim droga, jaką się przeszło, by go osiągnąć. Za chwilę poznać Państwo młodych ludzi, którzy właśnie taką drogą idą. Krok po kroku, dzień po dniu rozwijają swoje talenty, zdobywają wiedzę, działają z pasją i konsekwencją. Są żywym dowodem na to, że warto marzyć, warto się starać – i nie zrażać się żadnymi przeciwnościami. Jako pierwszych zapraszam uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Gryfinie: Kacpra Romuka, Julię Czajkę, Dorotę Bobrowicz i Jagodę Betlej, a Pana Przewodniczącego Rady oraz Panią Starostę proszę o wręczenie listów gratulacyjnych.

Kacper Romuk – uczeń III klasy o profilu politechniczno-medycznym, wyróżniający się nie tylko doskonałymi wynikami w nauce, ale i aktywnym zaangażowaniem w życie szkoły i środowiska. Jest stypendystą Prezesa Rady Ministrów. Pasjonuje się matematyką, fizyką, programowaniem oraz technologiami kosmicznymi. Jako przewodniczący zespołu SpaceY dotarł do półfinału ogólnopolskiego konkursu CanSat, a jego prelekcja pt. „Projektowanie misji kosmicznych” zdobyła I miejsce na konferencji naukowej w Szczecinie.

Średnia ocen: 5,62

Julia Czajka – uczennica II klasy o profilu politechnicznym, doskonale łączy obowiązki szkolne z intensywnymi treningami sportowymi. Jako zawodniczka MKS Hermes Gryfino może pochwalić się m.in. mistrzostwem województwa oraz IV miejscem w Mistrzostwach Polski w chodzie na 3 km, a także tytułem Halowej Mistrzyni Polski w tej samej konkurencji w kategorii U18. Poza sportem Julia interesuje się muzyką i grami planszowymi.

Średnia ocen: 5,36

Dorota Bobrowicz – uczennica II klasy o profilu politechnicznym. Finalistka konkursu z języka polskiego, wyróżnia się wyjątkową kreatywnością i zdolnościami manualnymi. Ma wycucie estetyki i pasję do fotografii przyrodniczej. Z zamiłowaniem kolekcjonuje kamienie – zarówno szlachetne, jak i te mniej cenne.

Średnia ocen: 5,14

Jagoda Betlej – uczennica III klasy o profilu politechniczno-medycznym. Angażuje się w życie szkoły, biorąc udział w różnych projektach, m.in. w działaniach społecznych w ramach projektu „Pokochaj siebie”. Jej pasje to szydełkowanie, literatura i muzyka. Planuje studia medyczne i chce rozwijać się w kierunku pomagania innym.

Średnia ocen: 5,08

Przed nami kolejni stypendyści z I Liceum Ogólnokształcącego w Gryfinie: Zofia Szymańska, Martyna Chruścińska, Szymon Osowski i Hanna Kruk.

Zofia Szymańska – uczennica II klasy o profilu medycznym, o niezwykle szerokich zainteresowaniach. Ukończyła I stopień szkoły muzycznej w klasie fortepianu, obecnie uczy się gry na altówce, gra na organach oraz śpiewa w chórze. Interesuje się medycyną, astronomią, biologią, fizyką i sportem – trenuje m.in. pchnięcie kulą i rzut młotem, gra w siatkówkę i koszykówkę. Jest członkinią OSP „Raffer”, a wolne chwile spędza na pisaniu opowiadań i wierszy.

Średnia ocen: 5,36

Martyna Chruścińska – uczennica III klasy o profilu filologiczno-medialnym. Osoba ambitna i wszechstronna – interesuje się literaturą, historią, sztuką i muzyką. Aktywnie uczestniczy w życiu szkoły, angażując się w projekty i wydarzenia. Planuje studia prawnicze i chce łączyć pasję humanistyczną z działaniem na rzecz społeczeństwa.

Średnia ocen: 5,23

Szymon Osowski – uczeń II klasy o profilu politechnicznym. Chętnie uczestniczy w organizacji wydarzeń szkolnych i klasowych. Pasjonuje się matematyką, fizyką, astronomią i biologią. Laureat konkursu astronomicznego i finalista konkursu kuratorskiego z fizyki. Po szkole najchętniej spędza czas na pływalni lub na rowerze. W przyszłości planuje studia na Politechnice Morskiej lub ZUT.

Średnia ocen: 5,21

Hanna Kruk – uczennica I klasy o profilu politechnicznym. Fascynują ją podróże i sztuka kulinarna – z pasją eksperymentuje w kuchni, tworząc autorskie dania. Posiada również zmysł artystyczny, szczególnie w kierunku rysunku technicznego. W przyszłości chciałaby zostać architektem.

Średnia ocen: 5,08

Teraz czas na najzdolniejszą młodzież z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Chojnie. Zapraszam Amelię Przybylską, Piotra Prysaka, Pawła Prysaka oraz Martynę Makulską

Amelia Przybylska – uczennica IV klasy liceum o profilu przyrodniczym z elementami kryminalistyki. Stypendystka Prezesa Rady Ministrów, zakwalifikowała się do projektu edukacyjnego w Hiszpanii w ramach mobilności Erasmus+. Z pasją zgłębia biologię, planując karierę w zawodach medycznych. Interesują ją również zagadki kryminalne i literatura detektywistyczna. Średnia ocen: 5,14

Piotr Prysak – uczeń II klasy Branżowej Szkoły I stopnia w zawodzie monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie. Wyróżnia się 100% frekwencją, kreatywnością i samodzielnym podejściem do nauki zawodu. Zajął 49. miejsce w Polsce w turnieju „Złota Kielnia”. Trenuje piłkę nożną w UKS Czcibor Cedynia. Marzy o założeniu własnej firmy budowlanej.

Średnia ocen: 5,09

Paweł Prysak – brat Piotra, również uczeń II klasy Branżowej Szkoły I stopnia w zawodzie monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie. Także reprezentował szkołę w turnieju „Złota Kielnia”, uzyskując 49. miejsce w kraju. Samodzielnie rozwija swoją wiedzę i umiejętności, wykraczając poza podstawę programową. W przyszłości planuje otworzyć własną firmę budowlaną. Jest zawodnikiem UKS Czcibor Cedynia. Średnia ocen: 5,09

Martyna Makulska – uczennica IV klasy IV o profilu politechnicznym. Z pasją zgłębia tajniki matematyki, z którą chce związać swoją przyszłość. Po maturze planuje studiować geodezję i kartografię na Politechnice Morskiej w Szczecinie. Angażuje się w działalność charytatywną, współpracując z Caritasem.

Średnia ocen: 5,00

Zdolnej młodzieży nie brakuje również w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Gryfinie. Proszę o wystąpienie: Marikę Marczuk, Angelikę Piasecką oraz Oskara Kosteckiego.

Marika Marczuk – uczennica III klasy liceum o profilu psychologiczno-prawnym. Stypendystka Prezesa Rady Ministrów. Pasjonatka literatury i nauk ścisłych, aktywnie działa jako wolontariuszka Fundacji DKMS. Marzy o studiach medycznych na kierunku lekarsko-dentystycznym.

Średnia ocen: 5,17

Angelika Piasecka – uczennica V klasy technikum w zawodzie technik logistyk. Jej zainteresowania obejmują literaturę, film, muzykę, podróże, gry komputerowe, a także... terrarystkę. Po ukończeniu technikum planuje kontynuować naukę na Politechnice Morskiej na wydziale logistyki.

Średnia ocen: 5,36

Oskar Kostecki – uczeń II klasy technikum w zawodzie technik elektryk. Interesuje się informatyką, gramami komputerowymi, elektryką i jazdą na rowerze. W przyszłości chciałby rozwijać się w branży elektrycznej.

Średnia ocen: 5,11

Przed nami ponownie stypendyści z I Liceum Ogólnokształcącego w Gryfinie. Zapraszam: Milenę Wachowską, Natalię Grzech, Kajetana Kalarusa i Julię Kuźmę.

Milena Wachowska – uczennica I klasy o profilu politechnicznym. Chętnie uczestniczy w szkolnych wydarzeniach i działaniach charytatywnych. Jej pasje to podróże, fotografia oraz literatura, zwłaszcza dramaty i kryminały. Marzy o studiach architektonicznych i już teraz ćwiczy rysunek techniczny i perspektywiczny.

Średnia ocen: 5,08

Natalia Grzech – uczennica II klasy o profilu politechnicznym. Od lat pasjonuje się sportami wodnymi – trenowała pływanie w UKP „Marlin”, obecnie gra w piłkę wodną. Uwielbia książki i filmy kryminalne, a także aktywnie spędza czas.

Średnia ocen: 5,00

Kajetan Kalarus – uczeń III klasy o profilu politechniczno-medycznym. Zafascynowany światem fizyki kwantowej i matematyki. Działa w samorządzie uczniowskim oraz współtworzy szkolny radiowęzeł. Po lekcjach gra w siatkówkę i pasjonuje się piłką nożną. Planuje dalsze kształcenie w kierunku nauk ścisłych.

Średnia ocen: 5,00

Julia Kuźma – uczennica III klasy o profilu sportowym. Empatyczna, aktywna i pełna pasji – trenuje taniec w zespole Replay Dance Studio, maluje oraz gra w tenisa stołowego. Planuje studia na kierunku związanym z biologią lub medycyną.

Średnia ocen: 5,00

Na zakończenie poznajmy jeszcze cztery stypendystki z I Liceum Ogólnokształcącego w Gryfinie: Amelię Matoszko, Natalię Okoń, Hannę Staruk i Igę Zelmachowicz.

Amelia Matoszko – uczennica II klasy o profilu medycznym. Od ośmiu lat kształci się muzycznie w Prywatnym Ognisku Muzycznym Bel Canto w klasie fortepianu. Sama uczy się także śpiewu i tworzy własne teksty piosenek oraz covery. Planuje połączyć przyszłość z medycyną i muzyką.

Średnia ocen: 5,00

Natalia Okoń – uczennica I klasy o profilu bezpieczeństwo publiczne. Zaangażowana w życie szkoły i działania charytatywne. Interesuje się matematyką, podróżami oraz literaturą science-fiction i przygodową. Rysuje i słucha muzyki. W przyszłości chce studiować psychologię lub kryminalistykę.

Średnia ocen: 5,00

Iga Zelmachowicz – uczennica II klasy o profilu medycznym. Zafascynowana chemią, medycyną i anatomią człowieka. Rysuje, czyta, słucha muzyki. Uwielbia podróżować i poznawać nowe kultury oraz języki.

Średnia ocen: 5,00

Hanna Staruk – uczennica III klasy o profilu medycznym. Jej pasją jest muzyka i biologia – marzy o zawodzie chirurga lub ratownika medycznego. Lubi turystykę i kontakt z przyrodą. Współtworzyła zwycięską drużynę w zawodach latawcowych Ligi Obrony Kraju.

Średnia ocen: 5,00

Starosta Gryfiński Ewa Dudar i Przewodniczący Rady Hubert Andrych wręczyli stypendystom listy gratulacyjne.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar podziękowała młodzieży, nasza przyszłość jest w Waszych rękach, bo to Wy będziecie tworzyli nasz kraj, naszą Polskę. Słuchając tutaj kilku słów o was, widzimy jak bardzo jesteście uzdolnieni, jak szerokie macie zainteresowania. Podziękowania skierowane są również do nauczycieli, którzy zarażają pasją, a jednocześnie pokazują szerokie horyzonty, jak również rodziców, którzy wspierają wasz rozwój.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, pasje młodzieży i ich zainteresowania to jest coś co na pewno będzie umożliwiał im zmienianie świata. Życzę, żebyście nie zatarli tego ducha zmiany, którego macie w sobie, rozwijali to, bo każdy chce się kształcić w jakimś kierunku, rozwijać - i to jest piękne.

Przewodniczący powiedział, gdyby ktoś z Państwa (stypendystów) chciał opuścić w tym momencie nasze obrady, to się nie pogniewamy. Oczywiście zapraszamy, żeby zostać i słuchać.

Na posiedzenie przyszedł Radny Mariusz Gralak (17+1=18).

III. Informacja o stanie sanitarno-weterynaryjnym na obszarze Powiatu Gryfińskiego za 2024 r. (druk nr 1/X).

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, wszyscy Radni otrzymali materiały o stanie sanitarno-weterynaryjnym na obszarze Powiatu Gryfińskiego za 2024 r., i poproszę Powiatowego Lekarza Weterynarii lek. wet. Huberta Gumowskiego o przedstawienie krótkiej informacji.

Powiatowy Lekarz Weterynarii - lek. wet. Hubert Gumowski powiedział, że mamy przyjemność zaprezentować Państwu nasze osiągnięcia i naszą pracę w roku 2024. Zacznę

od tego roku, zaczyna nas otaczać mnóstwo chorób, które nie występowały u nas do tej pory, a więc zarówno w populacji ludzi, ale i zwierząt. Nastąpił nawrót różnych chorób o różnej uciążliwości, charakterze i konsekwencjach dla budżetu państwa. Nie będę tego rozwijał, tylko w ogólnych zarysach. Pryszczycza oczywiście to jest ta choroba, która jest wirusową chorobą. Picornawirus to jest taki maluteńki wirus, że z mgłą się przenosi, a więc wiatr może przenieść go na dosyć duże odległości. W związku z tym na Słowacji nawet wprowadzono stan wyjątkowy. Mam nadzieję, że nie dotrze do nas, ze Słowacji z okresu, gdy tam były te ogniska, bydło dotarło na teren województwa zachodniopomorskiego, natomiast u nas w powiecie tego bydła nie ma. Całość jest pod kontrolą, dwukrotnie badana klinicznie i laboratoryjnie, więc na razie możemy sobie bezpiecznie prowadzić hodowlę. Niemniej jednak zapoznaliśmy indywidualnie, listownie wszystkich rolników produkujących zwierzęta oraz duże fermy z zasadami bioasekuracji, celem zapobieżenia wtargnięcia wirusów do gospodarstw. Ciągłe staramy się zmniejszyć populację dzików w związku z Afrykańskim Pomorem Świń (ASF), robimy to przez polowania według planu łowieckiego. Drugi rodzaj to nakazany przez pana wojewodę, odstrzał sanitarny, trzecia metoda to jest odłów i uśmiercenie. Również odpowiednio zabezpieczamy dodatnie sztuki. Na przełomie jesień 2024 - wiosna 2025 zważyłem bardzo znaczną ilość dodatnich sztuk wśród padłych dzików. To już mnie dosyć zaniepokoiło, bo liczyłem na to, że będę mógł do Komisji Europejskiej, oczywiście przez Warszawę, wojewodę, starać się o zniesienie restrykcji drugiej różowej strefy. Restrykcji, które ograniczają i troszeczkę wiążą nam ręce, jeśli chodzi o obrót zwierzętami. Mija się z celem, żebym zapoznawał Państwa z tym, co jest w przekazanych materiałach. Niemniej, to co bym chciał przekazać Państwu to, że ta walka z Afrykańskim Pomorem Świń jest dosyć kłopotliwa, bowiem mamy tu jeszcze do czynienia z drugą nacją, myśliwych, z kołami łowieckimi, z tą strukturą, którą mamy w myślistwie, w łowiectwie, jest to inna struktura niż w Niemczech. Tam są konkretne osoby, które odpowiadają za konkretny obszar i oni tam dosyć skutecznie odstrzeliwują dziki z tych stref. Nie mamy dobrych metod liczenia zwierząt, w związku z tym nie możemy liczyć jak daleko ta depopulacja nastąpiła. Niemniej na pewno coraz młodsze loszki wchodzą w rozród, przelatki, samice dzika już rodzą potomstwo. Także przyroda nie lubi pustki, ona uzupełnia sobie to, ale to zostawmy na razie przyrodzie, bo inaczej innej możliwości nie ma. Ciągłe liczymy mimo wszystko na pojawienie się szczepionki przeciwko Afrykańskiemu Pomorowi Świń. Podobną szczepionką o rewelacyjnym działaniu, lat temu 10 bodajże, stosowano skutecznie przeciwko wściekliznie. Lisy się uodporniły i wirus zginął z tej całej populacji na terenach zachodnich i szczepionki te były zrzucone z samolotów i one odniosły skutek. Natomiast ta wścieklizna, jak już mówiłem, na wschodniej ścianie znowu się

odradza. Podejrzewam, że jest to związane z migracją ludzi i tam wystąpiło już bardzo dużo ognisk. Kolejnym takim czynnikiem i tutaj bardzo dziękuję i współpracujemy ściśle z Sanepidem, szczególnie w zakresie wykrywania i skutecznej ochrony zdrowia ludzkiego przed bakterią Salmonella. Są cztery, w zasadzie to dwie najgroźniejsze, Salmonella, Typhimurium i Enteritidis, które są zwalczane w hodowlach drobiu. Od powiedzmy brojlera, którego tłucz osiąga już, dla mnie osobiście, rewelacyjne efekty, bo ten kurczak ma już 3 kg w 28 dni, więc Państwo wyobraźcie sobie, że ta praca genetyczna i pewnie żywienie wpłynęło na wynik. To taka ciekawostka. Oczywiście i pasze i zwierzęta są przez nas badane właśnie w produkcji brojlerów. Pojawiła się również u nas hodowla indyka zarodowego, czyli te jaja są przenoszone do wylęgu do dalszej hodowli, do tuczu. Monitorujemy także takie choroby jak gruźlica co 5 lat, brucelloza co 5 lat, enzootyczna białaczka bydła co 5 lat, jesteśmy krajem urzędowo wolnym, uznanym przez Komisję Europejską za wolny od tych chorób, brucelloza owiec, gorączka Q, wysoce zjadliwa grypa u ptaków. Na szczęście w 2024 roku ustrześliśmy się tej choroby. Mieliliśmy niestety jedno ognisko w Starym Czarnowie, Afrykańskiego Pomoru Świń. No i to jest ten właśnie brak świadomości czy konsekwencji, czy właściwych zasad postępowania przez rolnika. Proza życia, krowy się pasą na pastwisku, gdzie bytują dziki i te krowy przyniosły wirusa na racicach do obory, a obornik był wspólny, czyli i świński i bydłocy, doszło bardzo szybko do zakażenia. Zlikwidowaliśmy i zutylizowaliśmy 34 świnie. U dzików było bardzo dużo dodatnich wyników, jak już wspomniałem, 58 ognisk, 110 dzików chorych. No i 3 ogniska salmonellozy. Włośnica wystąpiła u dwóch dzików, wszystko zostało zabezpieczone w odpowiednim czasie i zutylizowane, czyli bezpiecznie usunięte. Finansowo mieliśmy do dyspozycji na zwalczanie chorób zakaźnych 3,4 mln zł rezerwy celowej 1,2 mln zł. Generalnie wykorzystaliśmy 88% tych kwot. Natomiast nie wykonaliśmy dochodów budżetowych, a to dlatego, że wiele opłat jest zwolnionych, np. podawane zaświadczenia dla PSZ-u, do opłat Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, to zostało zwolnione z opłat, a poza tym pogłowie się zdecydowanie zmniejszyło i w związku z tym nie wykonaliśmy tych, oczywiście w handlu też, bo też takowy prowadzimy, my nie zlecamy tego urzędowym lekarzom, tylko my wykonujemy wszystkie sprzedaże w handlu, czyli między państwami członkowskimi Unii Europejskiej. Też w ostatnim okresie, jeszcze przed tym szalem pryszczycowym udało się sprzedać dosyć dużo, za dobre pieniądze, bydła do Turcji, a więc do takiego kraju, który jest krajem trzecim. No i teraz znajdujemy się przed takim oto problemem, żeby na przykład potężna ferma w Bara została już zaopatrzona w tak zwaną kurtynę dezynfekcyjną, to nie jest wymagane, niemniej cały samochód wjeżdżający i wyjeżdżający są dezynfekowane przy wjeździe na „wydawkę”, powiedzmy w ten sposób. Jest

to dobre urządzenie, bo ono było też stosowane na granicy, jak wybuchła pryszczycza pod Berlinem. Państwo wiecie też, że wysłałem pracowników dwóch do dyżurów całodobowych i tam obsługiwali te bramki. Ja bym teraz zakończył to omówienie. Jeżeli Państwa w szczególności jakiś punkt czy szczególnie interesuje tematyka, to słucham, a jeżeli nie to ja bardzo proszę z ewentualnymi zapytaniami zwrócić się do mnie i postaramy się niezwłocznie odpowiedzieć na wątpliwości czy problemy.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, otwieram dyskusję i proszę, aby miało to formę zadawania pytań, a nie oświadczeń czy dyskusji. Mówi Pan Doktor, że problematyczne jest liczenie zwierzyny w stanie wolnym w lasach, absolutnie się zgadzam z tą opinią. Sam brałem udział w liczeniu zwierzyny. Natomiast pytanie moje brzmi, czy w takim razie Lasy odstąpiły od liczenia pogłowia zwierzyny, czy odbywa się to dalej?

Powiatowy Lekarz Weterynarii - lek. wet. Hubert Gumowski powiedział, to znaczy, to się musi odbyć, w jakiegokolwiek formie by to nie było, ponieważ ilość zwierząt jest podstawą do liczenia tak zwanych planowych odstrzałów. Czyli te, które koła mają wykonać selekcyjnie czy nieselekcyjnie, ale w każdym razie, musimy mieć wiedzę na temat ilości, żeby nie zniszczyć którejkolwiek populacji, czy nie stworzyć takiego niebezpiecznego, znowu pustego miejsca w niszy gatunków zwierząt łownych. Także liczenie musi odbyć się, tylko, że różne są metody, różni mędrcy różne rzeczy wymyślają, ale jeszcze nikt nie wymyślił dokładnego liczenia zwierząt. I to są fotopułapki i naganki. Także metody są różne, każde koło określa to, stara się, już obecnie jednak to poszło do przodu i to są dosyć zbliżone do rzeczywistych ilości zwierząt.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, każda metoda obarczona jest jakimiś wadami, natomiast chciałbym, żeby też mieszkańcy, którzy nas słuchają, wiedzieli o tym, że czy to się nazywa odstrzał sanitarny, czy plan polowań, to to dalej się sprowadza do tego samego. To jest polowanie różnie nazwane i to fajnie, jakby mieszkańcy taką informację mieli i wiedzieli. Kolejne pytanie o Boreliozę. Czy nasz Powiat jest w jakiś sposób predysponowany czynnikami terenowymi, czy innymi czynnikami do tego, że u nas tych kleszczy jest więcej, czy też jest ich mniej niż w reszcie kraju?

Powiatowy Lekarz Weterynarii - lek. wet. Hubert Gumowski powiedział, takich badań my nie prowadzimy, ani nie mamy monitoringu tego. Niemniej jednak znając ich fizjologię,

to podmokłe tereny, które nas cechują, duża lesistość tych terenów powoduje to, że jest duża ekspozycja tych kleszczy, które są praktycznie biorąc jedynymi przenosicielami Boreliozy.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, Panie Inspektorze, wspomniał Pan, że do hodowców zwierząt zostały przysłane pisma informujące, ale chciałem się dowiedzieć, czy w tych pismach były jakieś konkretne zobowiązania, na przykład do wyłożenia mat zabezpieczających.

Powiatowy Lekarz Weterynarii - lek. wet. Hubert Gumowski powiedział, w pismach wysyłaliśmy ogólną informację, która mieści się na stronach Głównego Lekarza Weterynarii i sądziłem, że należy to przekazać, zasady postępowania. Wszyscy dostali również podręczniki bioasekuracji, w tym samym liście, czyli co mają zrobić minimum, żeby ustrzec się. Tak, jak tu ognisko ASF wystąpiło, to jednak życie pisze nieco odmienne scenariusze. Mimo wszystko świadomość rolników jest wciąż dosyć mała. Jedynie, co można powiedzieć, to te duże hodowle, dbają o tą bioasekurację. W tej chwili bioasekuracja to jest takie „oczko w głowie”, naprawdę zasady grodzenia, maty dezynfekcyjne, jeszcze kurtyna w Barach. Budowa takiej kurtyny to są potężne koszty, to trzeba wziąć pod uwagę. Wydaje mi się, że w całości objąłem to, co musi zrobić rolnik. Czy on będzie czyścił i dezynfekował swój sprzęt? Nie jestem w stanie na to odpowiedzieć. To zależy już od niego. To co mówię, naprawdę różne są podejścia. Wymyśla się różne metody chowu, które są dozwolone, nie mniej według mnie narażają się ci hodowcy na zarażenie wirusem. Jeżeli to jest np. hodowane na wolnym powietrzu, to taka moda, to luksus, znaczy luksus może nie, bo komfort i dobrostan zwierząt też zaczynają nabierać jakichś tam konkretnych wymiarów. Także my wszystko wysłaliśmy, a na bieżąco, bezwzględnie informujemy na naszej stronie Biuletynie Informacji Publicznej, stronie PIW Gryfino, można sobie te wszystkie aktualności przeczytać, oprócz do tego proponuję, jeżeli ktoś jest zainteresowany w szczególności stroną Głównego Inspektoratu Weterynarii, a my na bieżąco też na swojej stronie umieszczamy te wszystkie informacje, które rolnicy też otrzymali, więc ocenę zostawiam już Panu. Jeżeli mówię o realizacji to możemy mówić różnie, ale z mojej strony robimy wszystko, żeby świadomość rolników wzrastała, z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego również współpracujemy i wspólnie prowadzimy spotkania z rolnikami.

Radny Hubert Krysiak powiedział, mam dwa pytania, jeżeli chodzi o Afrykański Pomór Świń, te 110 dzików. Czy mógłby Pan zobrazować, jak to wygląda na tle powiatu? Czy choroba występuje bardziej na południu powiatu, czy na północy? Czy mamy takie dane? Mniej więcej,

jak to się rozkłada? Kolejna sprawa, w jaki sposób Państwo powstrzymujecie dalsze rozprzestrzenianie się tej choroby? Czy w ogóle podejmujecie jakieś działania w tym kierunku? I trzecie pytanie, jeżeli chodzi o szczepienie przeciw wściekliźnie dla psów. Czy ta tendencja jest wzrostowa, czy spadająca, jeżeli chodzi o osoby zamieszkujące powiat gryfiński, jak to wygląda ze szczepieniami? Czy jest jednak większa świadomość szczepień, czy to spada?

Powiatowy Lekarz Weterynarii - lek. wet. Hubert Gumowski powiedział, że ilość szczepionych psów wzrasta, ponieważ przeszła już ta wiadomość o wściekliźnie na wschodzie. A ta migracja w tej chwili ludzi jest dosyć intensywna, więc każdy chce się zabezpieczyć i zaszczepić swoje zwierzęta, więc ta wyszczepialność jest większa. Dużo większa jest wyszczepialność kotów, bo jednak są wolno żyjące, one są takimi ryzykownymi mieszkańcami naszych osiedli i domostw, bo mają bezpośredni praktycznie kontakt z lisami, chyba że te, które są w domu, no to takiej możliwości, żeby się zaraziły nie ma. Natomiast byliśmy pierwsi z ASF w naszym województwie i Myślibórz. I nawet teraz proszono nas o to, żeby przedstawić metodę zwalczania i liczenia, to są tony papieru, które trzeba przerzucić, żeby wypłacić za te odstrzelone dziki. Jeżeli ktoś znajdzie martwego dzika, to możemy płacić dzierżawcom i zarządom obwodów łowieckich. Możemy płacić za znalezione martwe dziki, tylko że to nie jest praktykowane. Natomiast bardzo skrupulatnie liczymy pieniądze, bo to są jednak pieniądze budżetu Skarbu Państwa. Za odstrzał sanitarny są inne zapłaty, a za tak zwane planowe polowanie to jest jeszcze inna kwota. I jesteśmy poproszeni, bo to się przesuwają i tak, jak etiologia tej choroby, przesuwa się na północ wszystko, na północ naszego województwa. Tam jest jeszcze jakaś cieśnina widziałem między wielkopolską a naszym województwem, czy pomorskim, ale to idzie nieuniknienie ku północy. Myśmy zbudowali przecież taki płot ograniczający migrację. Ten płot był od granicy myśliborskiego do Bielina i długo trzymaliśmy w ryzach, to był błyskawicznie postawiony płot. Naprawdę dzik nie zdążył się rozleźć, przepraszam za kolokwializm. I myśmy długo trzymali w ryzach tę chorobę. Później jak już przeszedł ogrodzenie jeden czy dwa, to już trochę mniej sprawnie szła budowa tych ogrodzeń. Wydaje mi się, że szybsze były dziki niż my. I ta tendencja mnie właśnie tylko zastanowiła na terenie naszego powiatu. Bardzo duża ilość dodatknych padłych. Czyli albo ta nowa już populacja jest słabo odporna, bo tych dzików potrafiło być w jednym ognisku kilka, oceniamy sztuki 110, owszem, ale ognisk było mniej. Czy to jest chwilowe? Pytałem się kolegi z Mescherin. To jest takie naturalne, od nowa jakby przyszła choroba, już zaczęła wycofywać się. Ja już mu myślałem że „witam się z gąską” i mam to, co mam, czyli kolejny rok muszę od ostatniego dzika czekać, dodatknie, żeby uzyskać zezwolenie na przejście do Strefy Niebieskiej. To jest

ta jedynka, dwójka i trójka. Trójka jest tam, gdzie są świny chore, dwójka jest tam, gdzie są dziki chore. Także cały powiat mamy zajęty różową strefą, ale to też nam ułatwia administracyjnie właśnie to liczenie ich. I pan Wojewódzki Lekarz Weterynarii poprosił nas o to, żeby uczyć inne powiaty, bo tutaj nie ma żadnych zastrzeżeń, jeśli chodzi o metodę zwalczania ASF.

Radny Grzegorz Dobrowolski powiedział, mam trzy pytania, takie w zasadzie krótkie, ale istotne. Kto jest zlecniodawcą, płatnikiem zarazem, odnośnie wykonywania szczepień przeciwko wściekliznie lisów i czy w 2025 roku będzie wznowione szczepienie? Jak na wstępie Pan Doktor powiedział, że jednak ta choroba wścieklizny u lisów jest jak gdyby wygaszona. Natomiast dlaczego pytam? Pytam dlatego, że mamy nowe jak gdyby źródło zakażenia, niepotwierdzone, ale jest ryzyko bardzo duże z uwagi na migrację i dużą populację w naszym powiecie wilka, który nie kwalifikuje się do odstrzału ani badań w kierunku tej choroby. I czy w 2025 roku będą wznowione właśnie szczepienia przeciwko wściekliznie lisów, jak również i wilków, bo to ten sam gatunek jako immunoprzynęty mogą być spożywane.

Powiatowy Lekarz Weterynarii - lek. wet. Hubert Gumowski powiedział, nie było wilków jak było to już rzucane, także tutaj mamy krótką rozmowę. Nie jest sprawdzone na populacji wilka jak to wygląda. Wilk jest osobnym problemem. Z wilka nie może nic ubyc nawet z jego zwłok. Więc nie są badane te głowy, bo to wymaga jakichś specjalnych pozwoleń, specjalnych procedur. I na koniec, nie będzie tych szczepień. Na pewno w tym roku nie będzie tych szczepień. Tutaj ja myślę sobie, że jeżeli już to można by było, nie wiem jaka będzie decyzja Głównego Lekarza, ale należałoby tutaj szczepić pierścieniowo, czyli od wschodniej granicy w głąb kraju i wzdłuż Wisły na przykład można by było szczepić te lisy i te wilki. To jest jedna metoda, to jest tak zwane szczepienie pierścieniowe, doustne. Natomiast ilość psów szczepionych jest coraz większa, ale psów coraz mniej, bo jednak świadomość rośnie, a interwencji mieliśmy całe multum w zeszłym roku, dotyczyło to różnych sytuacji, od znęcania się, gdzie trzy sprawy trafiły do prokuratury, dwie się skończyły w sądzie i na dzień dzisiejszy ciągle coś się rodzi i musimy być czujni, żeby ludzie zdawali sobie sprawę, jakie przepisy wchodzą w życie. Mówię o hodowli zwierząt towarzyszących. Na szczęście nie mamy żadnych futerek w naszym powiecie, kilka rozmów z kilkoma burmistrzami obecnymi i przeszłymi rozmawiałem, że to jest taki troszeczkę „strzał w kolano”, w porządku „forsa idzie”, bo to podatki, ale dla środowiska to jest katastrofalne. Także nikt się nie zdecydował z burmistrzów, żeby dać zezwolenie na powstanie, powstały ферmy tam drobiu, brojlera.

No i teraz, a jeszcze teraz ostatnia informacja, że te trzy kilogramowe brojlery, pan, który ma fermę w Kołbaczu, chce zwiększyć jeden rzut do miliona. W tej chwili ma 700 tysięcy tych kurcząt na jednym rzucie i jeszcze będzie budował trzy kurniki. Także jest to opłacalne, jakiś tam grosz zostaje z tego. A rzeczywiście cała bioasekuracja to już jest taki poziom światowy, łącznie z tym, że do tej pory kontrolowaliśmy np. dwutlenek węgla, amoniak, badaliśmy temperaturę. Natomiast już weszły urządzenia, które mają za zadane regulować utrzymywanie parametrów, np. dwutlenku węgla. Czyli już wpływają na wentylację i na różne inne, czy dościelanie nawet już jest to wymuszane. Jest to dosyć skomplikowane, a chodzi o nóżki, jeżeli mają mokro kurczaczki, to mają odparzone nogi i wtedy ta pododermatitis, czyli zapalenie podeszwy, mówi o tym, że właściciel zaniedbał dobrostan zwierząt i to musimy też kontrolować. Jeszcze dodam, że to wojewoda jest tym, który zarządzeniem ustala szczepienia p. wścieklicznie zwierzętom dzikim i to on płaci za szczepionkę i za usługi lotnicze. Bo to było zrzucane z samolotów.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, Panie Doktorze, chciałem zadać szereg pytań, ale część już tutaj wybrzmiało. Natomiast chciałem dopytać o pryszczycę, która jest szczególnym powodem zainteresowania też hodowców zwierząt, ale nie tylko. W sprawozdaniu, które Pan przedstawił jest informacja o tym, że przeprowadzono takie badanie w poprzednim roku na dziesięciu sztukach bydła. Teraz chciałem zapytać, czy to były odrębne hodowle, czy to było bydło z jednej hodowli, to jest pierwsza kwestia. A druga, czy po stwierdzeniu ogniska pod Berlinem, przeprowadzaliśmy też w roku bieżącym takie badania, a jeśli tak to ile i w ilu hodowlach?

Powiatowy Lekarz Weterynarii - lek. wet. Hubert Gumowski powiedział, Pryszczycą to jest takie bardzo niebezpieczne słowo, bo mnie cierpieć skóra. W 1979, 1982 pryszczycą była u nas w kraju i zwalczaaliśmy tę pryszczycę, ja dopiero zaczynałem pracować. To jest ciężkie do zwalczania. Dziesięć sztuk było zaplanowanych z dziesięciu stad i taki jest po prostu monitoring. To się nazywa monitoring. My sprawdzamy w różnych stadach, w różnym czasie, co miesiąc otrzymujemy praktycznie biorąc grudnia nie liczę, bo to jest taki sprawozdawczy bardziej miesiąc, to styczeń, lutym, marzec, kwiecień do października. W jednym stadzie bierzemy krew, jeżeli byłaby jakakolwiek pryszczycą to wiadomo, że to się nie ukryje nawet. Z Pryszczycą jest też ciężko, bo również wrażliwe są świny, czyli wszystkie parzystokopytne. Jeszcze przepraszam, jeszcze może Pan, jeszcze jedno pytanie było już tutaj.

Radny Paweł Nikitiński zapytał, czy w tym roku zamierza się przeprowadzić takie badanie.

Powiatowy Lekarz Weterynarii - lek. wet. Hubert Gumowski powiedział, myśmy teraz wszystkie zwierzęta wolnożyjące, te które były upolowane, pobieraliśmy również do badań wirusologicznych, czyli do typowania łańcucha DNA, czyli musiała być pełna krew, czyli braliśmy to do antykoagulantów, czyli do strzykawek z antykoagulantem i to szło do Zakładu Pryszczycy w Zduńskiej Woli. Wszystkie wyniki, nie potrafię powiedzieć w tej chwili, w tym roku ile, ale wszystkie wyniki są na pewno ujemne. Także tutaj my mamy to, a przy okazji koledzy tam powiedzmy, bo znowu to nie są takie tanie badania i znowu musielibyśmy, a w planie nie mieliśmy tego jak planowaliśmy w poprzednim roku, że w tym roku wybuchnie coś takiego jak badanie zwierząt dzikich w kierunku Pryszczycy. Także ostrożnie tylko tam, gdzie jest to konieczne, czyli uczuliliśmy lekarzy oczywiście, tych lekarzy już od tych zwierząt nie ma albo są już na takim schyłkowym kursie, który tylko ich grzeczność nam pozwala realizować pewne zdarzenia u dużych zwierząt. Teraz wszyscy chcą myszki, kotki i te węże, leczyć, a podejrzewam, że nie poskromią krowy albo jakiegoś tam większego stwora. Także tutaj też mamy dużą lukę. Ja już myślałem, że w tym roku będziemy musieli sami jechać z doktorem Cieślą i będziemy musieli tam jeszcze coś podzielać, ale na szczęście podpisaliśmy umowę z lekarzami, którzy jeszcze chcą pracować, ale są bezwzględnie na emeryturze od dobrych kilku lat.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych zapytał, czy są pytania z Państwa strony jeszcze do Pana doktora? Nie widzę i nie słyszę, to bardzo Panu dziękujemy.

IV. Informacja z działalności bieżącej szpitala powiatowego prowadzonego przez Spółkę z o.o. „Szpital Powiatowy w Gryfinie”.

Prezes Zarządu Spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o. Andrzej Krzemiński przedstawił prezentację multimedialną (zał. nr 5). Pierwsza informacja, którą przygotowałem to jest ilość leczonych pacjentów w okresie od stycznia do marca 2025 r. Jak widać na pierwszej pozycji jest oddział chirurgii ogólnej, ilość leczonych pacjentów to 423 osoby. To są pacjenci leczeni na 12 łóżkach, którymi dysponuje oddział chirurgii. Pobyt pacjentów chirurgicznych jest krótki 2-3 dniowy. Są to najczęściej zabiegi i ewentualnie kilka dni po zabiegu, które pacjent musi przeleżeć u nas pod obserwacją. Oddział chorób wewnętrznych to 22 łóżka i 241

chorych, a więc nieco mniej przy większej obsadzie łóżek. Oddział medycyny paliatywnej, tutaj mamy 20 łóżek i 57 osób leczonych na początku tego roku. Zakład Opiekuńczo-Lecznicy – 47 osób na 35 łóżkach i Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy Psychiatryczny to 56 chorych na 48 łóżkach, czyli ta fluktuacja jest znacznie mniejsza. Chorzy, którzy są w tych dwóch zakładach w zasadzie przebywają u nas długi czas. Ilość porad udzielonych w okresie od stycznia do marca 2025 r. to na pierwszej pozycji mamy poradnię chirurgiczną w Gryfinie – 1691 udzielonych porad. Poradnia chirurgiczna w Chojnie - 425. Myślę, że w kolejnych miesiącach będę mógł Państwu przedstawić większą liczbę porad z poradni w Chojnie ze względu na to, że zwiększyliśmy tam liczbę funkcjonowania poradni chirurgicznej, teraz oprócz środy jest też poniedziałek. Pan doktor Wyląg również przyjmuje w Chojnie, jest to bardzo dobry chirurg ręki, co też będzie to miało wpływ na liczbę obsługiwanych pacjentów. Jeśli chodzi o opiekę ambulatoryjną to zakres udzielanych porad ogranicza nas tylko poprzez liczbę lekarzy specjalistów, którzy mogą tych porad udzielać. Narodowy Fundusz Zdrowia w zasadzie płaci wszystkie nadwykonania jeśli chodzi o AOS, przynajmniej tak było do tej pory. Był to mechanizm wprowadzony jakiś czas temu, mający na celu likwidację kolejek. Ze względu na to, że kolejki się nie zmniejszyły, mimo że porad jest więcej udzielanych, niewykluczone, że NFZ będzie tutaj proponował jakieś ruchy związane z rozliczeniami porad w przyszłości. Oprócz tego mamy poradnię ginekologiczno-położniczą w Gryfinie i w Chojnie, ginekologiczno-położniczą w Bielicach, poradnię okulistyczną w Chojnie 1023 porady, też widać, że jest tutaj całkiem spory ruch. Poradnia chirurgiczno-urazowo-ortopedyczna w Gryfinie, 1348 porad. I z tych większych cyfr, również nocna i świąteczna opieka zdrowotna Gryfino i Chojna. Tutaj widać, że też te poradnie są popularne. Pokazuję tutaj Państwu POZ w Bielicach. Jest to POZ, który działa w strukturze Szpitala Powiatowego w Gryfinie. Niemniej jednak podpisaliśmy list intencyjny ze Szpitalem Powiatowym w Pyrzycach, bo chcemy ten POZ przekazać Szpitalowi w Pyrzycach ze względu na to, że nie jest to dochodowa działalność. Jest tam zbyt mała liczba deklaracji, żeby się to opłacało, natomiast obsługuje on pacjentów spoza powiatu. Dlatego chcemy to rozwiązać w ten sposób. Sytuacja finansowa na koniec 2024 r.: przychody wyniosły 46 298 252,00 zł, natomiast koszty 46 904 672,40 zł. A więc wynik za 2024 r. to jest strata w wysokości 610 000,00 zł. Takie są dane, a sprawozdania są w obecnej chwili badane przez biegłego rewidenta, także mogą być tu ewentualne korekty po zakończeniu jego pracy. Ale są to informacje, które będziemy Państwu jeszcze przekazywać i publikować. Zobowiązania na dzień 31 grudnia to 4 121 818,94 zł, z czego wymagalne 1 133 535,11 zł. To jest bardzo płynna kwota, która się zmienia w zasadzie codziennie w zależności od tego, jaka jest sytuacja w danym dniu. Tak realizujemy swoje zobowiązania. Kolejny punkt, o którym

chciałem powiedzieć to jest stan zatrudnienia. Jak widać liczba 331 osób jest sporą liczbą, jak na tak mały szpital. Niemniej jednak wiele z tych osób są to osoby, które pełnią dyżury na przykład raz lub dwa razy w miesiącu, mimo to wchodzi one w zakres zatrudnienia na podstawie umowy o pracę lub umów cywilno-prawnych. Lekarzy mamy 72, jak widać tylko 2 osoby są zatrudnione na umowy o pracę, pozostałe umowy są to umowy kontraktowe. Pielęgniarki i położone 35 osób na umowy o pracę, 79 umów cywilno-prawnych. Tutaj pielęgniarki, które są zatrudnione na umowy o pracę to są pielęgniarki, które stanowią trzon naszego zespołu, który jest uzupełniany pielęgniarkami na umowy cywilno-prawne. Oprócz tego sporą grupę stanowią opiekuni medyczni. To jest grupa osób, których uprawnienia w stosunku do pielęgniarek wzrastają co roku, jeszcze nie mają pełnych praw takich, jak panie pielęgniarki, ale stanowią coraz większą pomoc w opiece nad chorymi. Administracja 16 osób i ostatnia pozycja to jest personel pomocniczy, niemedyczny, czyli panie sprząające i panowie konserwatorzy. Podjęte działania to proszę Państwa kończymy modernizację pomieszczeń po bloku operacyjnym w starej części szpitala przy ulicy Parkowej 5. Jest to pomieszczenie, które zostało w ostatnim czasie wyremontowane za kwotę 160 000,00 zł. W tej chwili trwają prace odbiorowe i liczę, że od maja będzie mogła już funkcjonować poradnia endoskopowa, bo tu chcemy ją przenieść, by mogła już funkcjonować w nowym miejscu. W tej chwili poradnia endoskopowa funkcjonuje w pomieszczeniach przy ulicy Niepodległości 39, co stanowi pewien problem związany z tym, że musimy transportować niektórych pacjentów do tej poradni ze szpitala, co podraża koszty. Teraz będziemy mogli obsługiwać tych pacjentów w budynku szpitala przy ulicy Parkowej 5 w nowym, odświeżonym, wyremontowanym pomieszczeniu. Przy okazji modernizacji zwróciłem się do wszystkich włodarzy gmin powiatu gryfińskiego z propozycją współpracy, z propozycją dofinansowania. Wielu burmistrzów i wójtów bardzo entuzjastycznie podeszło do tego pomysłu. Dostaliśmy dofinansowanie od gminy Banie, Mieszkowice, Moryń, Trzcińsko-Zdrój, Widuchowa, Stare Czarnowo też nam dało promesę na chwilę obecną. Także tutaj widzę duży potencjał, jeśli chodzi o współpracę z gminami. Liczę, że w kolejnych latach będziemy tę współpracę rozszerzać i świadomość, że szpital w zasadzie jest naszym dobrem wspólnym i wszyscy powinniśmy dbać o jego rozwój i dobrostan, nie tylko powiat, ale również gminy, tym bardziej, że ochrona zdrowia również jest zadaniem gmin. Kolejny punkt, na który chciałem zwrócić uwagę to jest przystosowanie starej części budynku Szpitala Powiatowego w Gryfinie do wymagań z zakresu ochrony przeciwpożarowej. To jest zadanie, które jest realizowane przez powiat gryfiński, który otrzymał na to zadanie dofinansowanie, ale pozwoliłem sobie wspomnieć o tym w swojej prezentacji ze względu na to, że dotyczy Szpitala Powiatowego. Będziemy się musieli zmierzyć z tą modernizacją w ciągu

najbliższych sześciu miesięcy, co oczywiście nie będzie łatwe, dlatego że jest to budynek funkcjonujący, w którym są chorzy i prace te będą prowadzone na „żyjącym” obiekcie. Niemniej jednak jestem pewien, że zakończymy tę inwestycję z sukcesem i znacznie poprawi ona bezpieczeństwo nie tylko pacjentów, ale też pracującego personelu w szpitalu.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, pozwolę sobie zadać pierwsze pytanie. W związku z tymi poradami, które Pan Prezes wymienił, że funkcjonuje gabinet POZ i tam jest tych porad udzielanych najwięcej. Czy można to rozumieć w ten sposób, że na wolnym rynku po prostu szukacie klienta i pacjenta? Tak to można rozumieć?

Prezes Zarządu Spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o. Andrzej Krzemiński powiedział, jeżeli pyta Pan o poradnię POZ w Bielicach jest ona w szpitalu gryfińskim od zeszłego roku, chyba od stycznia, jeżeli się nie mylę. Rozliczanie pacjentów wygląda trochę inaczej, jeśli chodzi o POZ. Tutaj NFZ płaci od deklaracji, od „głowy” danego pacjenta bez względu na to, jakie badania się wykonuje. W POZ w Bielicach jest około 1700 deklaracji, także jest to na pewno potencjał, na którym można budować, aczkolwiek nie jest to potencjał, który przynosiłby dodatni wynik finansowy. Nie wiem, czy odpowiedziałem na to pytanie? Skąd te Bielice? Taka umowa została zawarta w 2024 r. przez ówczesnego prezesa Szpitala Powiatowego w Gryfinie. Trudno mi powiedzieć, jakie były motywy tej decyzji, pewnie chęć rozwoju tej jednostki. Natomiast tak, jak powiedziałem, rozwój tej jednostki wymagałby zatrudnienia lekarzy specjalistów, których brakuje też w Gryfinie i w Chojnie. Chcemy się skupić na zapewnieniu opieki mieszkańcom powiatu gryfińskiego, a nie pyrzyckiego. Natomiast, dlaczego ta umowa została zawarta, trudno mi powiedzieć. Ja nie znajduję tutaj argumentów „za”.

Przewodniczący Rady Powiatu Hubert Andrych powiedział, to fantastyczna informacja o tym, że Szpital w Gryfinie będzie modernizowany, jeśli chodzi o ochronę przeciwpożarową. A czy może Pan nam streścić mniej więcej, jaki to będzie zakres prac, co zostanie zrobione?

Prezes Zarządu Spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o. Andrzej Krzemiński powiedział, a więc przede wszystkim będzie wymieniona stolarka okienna na ścianie czołowej, dzielącej/łączącej nowy szpital ze starym. Będzie wymieniona stolarka drzwiowa, która wydziela strefy przeciwpożarowe. Będzie założony system oświetlenia awaryjnego oraz system SAP, czyli system przeciwpożarowy, który będzie informował Straż Pożarną, ale też alarmował

mieszkańców, pacjentów i personel o ewentualnym pożarze. Oprócz tego będzie też przebudowana klatka schodowa na oddziale chorób wewnętrznych, która prowadzi z oddziału do gabinetów lekarskich znajdujących się na poddaszu.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, Panie Prezesie, ja trochę z innej dziedziny funkcjonowania szpitala, ponieważ podał Pan dane finansowe. Chciałem dopytać o wynik netto, nie tylko wynik w kontekście przychodów i kosztów, ale wynik netto spółki za 2024 r. Chciałem też zapytać, ile z tych zobowiązań, które Pan wymienił w kwocie ponad miliona złotych to są zobowiązania wymagalne i przeterminowane jednocześnie? I wreszcie chciałem zapytać, ale to już nie na sesji Rady Powiatu, jeśli Pan mi będzie uprzejmy odpowiedzieć w takiej bardziej poufnej formie, bo to też jest kwestia tajemnicy spółki, ale jest to interesujące, tzn. jak wyglądają wskaźniki w tej chwili spółki, zwłaszcza wskaźniki płynnościowe, bo to też zobrazuje nam jak ta sytuacja finansowa wygląda rzeczywiście. Dopytuję o to, bo oczywiście pokazał Pan w przychodach i kosztach deficyt kilkuset tysięcy złotych, natomiast obaj wiemy, że to nie jest cały obraz spółki. Najlepiej gdybyśmy dostali też rachunek zysków i strat, a do tego i bilans, żebyśmy mogli się z tymi dokumentami zapoznać, z nich wyczytać, w jakiej sytuacji znajduje się nasza spółka. I jeszcze pytanie o tą rzecz, którą w zasadzie już przesądziliśmy tu w powiecie gryfińskim, czyli dostosowanie starej części szpitala do wymagań przeciwpożarowych. Zaintrygował mnie Pan jedną rzeczą, czyli kwestią stref pożarowych, które rzeczywiście wydziela się, ale jeśli będzie Pan uprzejmy przypomnieć nam, to jest związane przede wszystkim z charakterem tego budynku, jego przeznaczenia czy jego wysokości, bo ten główny parametr odnosi się do tego, jak te budynki są wysokie, choć są i inne charakterystyki rzeczywiście, a moja pamięć jest zawodna. Jeśli będzie Pan uprzejmy mi przypomnieć z czego wynika konieczność wydzielania stref pożarowych i ile ich będzie w starej części?

Prezes Zarządu Spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o. Andrzej Krzemiński powiedział, więc jeśli chodzi o wynik finansowy to kwota, którą podałem 1 000 100,00 zł są to zobowiązania wymagalne, czyli te których termin płatności minął i to są zobowiązania, które realizujemy w ramach naszych możliwości. One są spłacane nie na bieżąco, aczkolwiek z czasem rozliczając się z NFZ.

Radny Paweł Nikitiński zapytał, gdyby Pan miał te pieniądze w swoim budżecie i je wydał o tyle zwiększyłby się koszty w tamtym roku, jednocześnie deficyt do około dwóch milionów?

Prezes Zarządu Spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o. Andrzej Krzemiński powiedział, Nie. Jeżeli miałbym te pieniądze i bym je wydał w zeszłym roku, to bylibyśmy w zasadzie rozliczeni z naszymi dostawcami.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, ja mówiłem Panie Prezesie o czymś innym bo jakby gotówka to jest jedno, a wynik finansowy spółki w danym roku to jest drugie. Pan może mieć wynik ujemny na działalności, mieć pieniądze w kasie, ale może Pan też mieć odwrotnie. I teraz mamy taką sytuację, gdzie mamy wynik ujemny, a jednocześnie mamy zobowiązania przeterminowane. To oznacza, że gdyby dysponował Pan tymi pieniędzmi, choćby z lat minionych i je wydał, to zwiększyłby Pan koszty. A jeśli zwiększyłby Pan koszty, to zwiększyłby Pan też ujemny wynik. Dobrze, ale ja jeszcze dopytam w takim razie o kwestie dotyczące tych pozostałych zobowiązań. To są zobowiązania długoterminowe, niewymagalne, przewidywalne, zapisane w budżecie, które będziemy spłacali w jakichś stosownych ratach. Czy to są też krótkoterminowe zobowiązania, których wymagalność jeszcze nie zapadła?

Prezes Zarządu Spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o. Andrzej Krzemiński powiedział, te dane, które tu pokazuję to są dane na koniec 2024 r., czyli sytuacja zmienia się z każdym dniem, obecnie ona wygląda inaczej. Te zobowiązania, które nie są wymagalne, to są te, na które faktury wpłynęły do nas, są zaksięgowane, ale ich termin płatności jeszcze nie minął. Natomiast jeśli chodzi o zobowiązania wymagalne, część z nich to są zobowiązania długoterminowe i to są zobowiązania np. z hurtowniami medycznymi. W sytuacjach, gdy nie jesteśmy w stanie tych zobowiązań spłacać na bieżąco, zawieramy porozumienia z hurtowniami lub z naszymi dostawcami, rozkładając zobowiązania na raty i spłacamy je w miarę posiadanych środków. Staramy się to realizować na bieżąco. Tak to wygląda. Jeśli chodzi o strefy przeciwpożarowe, w tej chwili projekt przewiduje wydzielenie klatki schodowej. Obecnie, musiałbym zajrzeć do projektu, ale obecnie cała stara część jest jedną strefą pożarową, chyba z wyłączeniem piwnicy, jeśli pamiętam dobrze z rysunków. Natomiast ma być wydzielona klatka schodowa i stolarka drzwiowa, która będzie montowana, będzie wydzielala właśnie klatkę schodową. Aczkolwiek precyzyjne informacje mógłbym Panu podać po konsultacji z projektantem.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, nie tutaj tylko w jakiejś dyskrecjonalnej formie o wskaźniki płynnościowe.

Pismo znak: BRZ.0002.10.2025.DK

Radny Kamil Frelichowski powiedział, Panie Prezesie chciałem się zapytać, jaki jest stan rozliczeń szpitala z NFZ za 2024 r.? Czy były w zeszłym roku dokonane jakieś nadwykonania i jak procentowo one są finansowane przez NFZ? Czy są jakieś nadwykonania, za które szpital musi dopłacać częściowo z własnej kasy?

Pismo znak: BRZ.0002.10.2025.DK

Prezes Zarządu Spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o. Andrzej Krzemiński powiedział, nadwykonania za zeszły rok są, ale na chwilę obecną nie jestem w stanie podać konkretnej kwoty. Natomiast są pewne elementy, które nam NFZ odrzucił z naszych rozliczeń. NFZ np. wstępnie zaakceptował, ale później odrzucił rozliczenia za tzw. 14- dniówki. Są pacjenci, którzy korzystają z usług szpitala i wracają do nas przed minięciem 14 dni. Jeżeli NFZ nie dopatrzy się związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy tymi dwoma wizytami, traktuje to jako jedną wizytę i nie płaci za drugą. Także po stronie szpitala jest w zasadzie udowodnienie tego, że ten pacjent, który przyszedł w ciągu krótszym niż 14 dni, zachorował na inną chorobę. Tak ogólnie mówiąc. I że należy nam się też zwrot kosztów poniesionych za tego pacjenta. NFZ był bardzo restrykcyjny i tych 14 dni nam nie zaliczył. Poza tym jeśli chodzi o nadwykonania większych problemów nie mieliśmy w 2024 r. w zasadzie jesteśmy rozliczeni za 2024 r.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, na część pytań, które chciałem zadać to już koledzy wcześniej zadali i uzyskaliśmy odpowiedzi. Natomiast do Pana Prezesa mam jeszcze takie pytanie dotyczące slajdu z obsadą, bo w poprzednich latach również o tym rozmawialiśmy na sesjach. Czy można wywnioskować z tego slajdu, z tych danych, że problemu z obsadą nie ma powodujących na przykład konieczność zmniejszenia łóżek na danym oddziale i tak dalej?

Prezes Zarządu Spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o. Andrzej Krzemiński powiedział, problemy z obsadą są, szczególnie jeśli chodzi o personel pielęgniarstwa, natomiast nie są to na tyle duże problemy, żebyśmy musieli zmniejszać liczbę łóżek na poszczególnych oddziałach. Także generalnie problem zatrudnienia w szpitalu gryfińskim i w ogóle w szpitalach istnieje, bo jest za mało lekarzy na rynku, za mało też pielęgniarek. Powoduje to

konkurencję pomiędzy poszczególnymi szpitalami, co negatywnie odbija się na kosztach szpitali, dlatego że w efekcie windowane są wynagrodzenia lekarzy poprzez podkupowanie sobie tych lekarzy przez szpitale. Generalnie obsadzenie oddziałów jest sporym problemem, ale jakoś dajemy radę.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, jeszcze mam takie pytanie, bo wspomniał Pan o kwestii dofinansowań z gmin. Czy może Pan ogólnie powiedzieć jaka jest kwota tych środków, które gminy zdecydowały się przekazać na rzecz szpitala?

Prezes Zarządu Spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o. Andrzej Krzemiński powiedział, że gminy, które przekazały nam środki to przekazały po 10 000,00 zł.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powitał przybyłą Sekretarz Powiatu Panią Magdalenę Pieczyńską.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, Panie Prezesie takie dwa pytania. Pierwsze to oczywiście podziękowania dla tych gmin, które zobaczyły problem, że wspieranie mieszkańców w zakresie bezpieczeństwa zdrowotnego też powinno być z poziomu gminy. Natomiast chciałem się zapytać o nocno-świąteczną pomoc, jak ona w tej chwili się bilansuje, bo to jest też dosyć duże zadanie. Widzę na podstawie dotychczasowych rocznych sprawozdań, że nastąpiła istotna zmiana na chirurgii. Nie wiem, czy dobrze wyprowadzam wnioski, ale chirurgia staje się taką wiodącą, przynajmniej w tym okresie, działalnością. Chciałbym jak gdyby potwierdzenia tego. I w czym Pan upatruje zmiany i czy chirurgia, że tak powiem będzie obok oddziału wewnętrznego taką drugą „nogą”, która pozwoli naszemu szpitalowi osiągać lepsze wyniki finansowe. Przedstawioną przez Pana sytuację finansową na tle szpitali powiatowych trzeba ocenić jako dobrą, ja oceniam jako dobrą, znając wcześniejszy z poprzednich lat wynik.

Prezes Zarządu Spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o. Andrzej Krzemiński powiedział, nocna i świąteczna opieka zdrowotna funkcjonuje w dwóch miejscach, tj. Gryfino i Chojna. Jest to działalność, która przynosi dodatni wynik finansowy, także jest tutaj na plus. Konkretnie dane mogę podać pisemnie. Natomiast jeśli chodzi o oddział chirurgiczny, faktycznie udało nam się stworzyć taki dosyć mocny zespół składający się z czterech chirurgów, którzy są w ordynacji podstawowej, czyli są w zasadzie od poniedziałku do piątku.

Zespół ten jest wzmacniany poprzez chirurgów, którzy pracują na oddziale, ale też posiłkujemy się chirurgami ze szpitali szczecińskich, przede wszystkim ze szpitala na ulicy Arkońskiej, którzy pomagają nam w obstawianiu dyżurów. Znacznie zwiększyła się operatywa, czyli operacje są codziennie około 5 do 8 operacji czy zabiegów. Na pewno wpływa to na wynik finansowy. Zabiegi i operacje, które są przeprowadzane w szpitalach powiatowych, takich jak Szpital Powiatowy w Gryfinie, nie są to bardzo skomplikowane operacje, co za tym idzie, nie są one tak dobrze wyceniane jak zabiegi prowadzone przez szpitale kliniczne. Niemniej jednak spokojnie, jesteśmy w stanie wyrobić kontrakt i te punkty, które są przyznane szpitalowi gryfińskiemu w kontrakcie przy pomocy właśnie obsady chirurgicznej, posiłkując się też zabiegami ortopedycznymi, które są wykonywane w piątki i w soboty na naszej sali operacyjnej przez ortopedów zewnętrznych.

Radna Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, Panie Prezesie od maja słyszeliśmy, że ruszy pracownia endoskopii w nowym wyremontowanym pomieszczeniu. Moje pytanie odnośnie starego gabinetu endoskopii. Czy już są jakieś przymiarki, żeby przystosować go do innych celów? Czy być może wróci tam świąteczna i nocna opieka?

Prezes Zarządu Spółki Szpital Powiatowy w Gryfinie Sp. z o.o. Andrzej Krzemiński powiedział, tak myślę, że wróci tam świąteczna i nocna opieka zdrowotna. Odciąży to budynek starego szpitala. W tym miejscu, gdzie w tej chwili jest nocna i świąteczna opieka będziemy chcieli zrobić pracownię rentgenowską, przenieść ją z tej pracowni, która jest w tej chwili. Planujemy, a w tej, gdzie jest teraz RTG chcielibyśmy w przyszłości zrobić tomograf. Natomiast to są oczywiście plany inwestycyjne na przyszłość. Nocną opiekę chcemy przenieść do budynku na ulicy Niepodległości 39.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych o godzinie 15.35 ogłosił 10 minut przerwy.

V. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia oceny zasobów pomocy społecznej w Powiecie Gryfińskim za rok 2024 (druk nr 2/X):

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił o stanowiska komisji (zał. nr 7).

Z-ca Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Monika Parzych-Malawska przedstawiła prezentację multimedialną (zał. nr 6), Szanowni Państwo, zgodnie

z ustawą o pomocy społecznej przedstawiliśmy Państwu ocenę zasobów pomocy społecznej za 2024 rok w oparciu o analizę sytuacji społeczno-demograficznej w powiecie gryfińskim. Większość informacji pokrywa tutaj się z następnym punktem, którym jest sprawozdanie z działalności PCPR, więc ja tutaj tylko pokrótce powiem takie ważniejsze informacje, których nie ma w sprawozdaniu. I tak ludność powiatu gryfińskiego pod względem zameldowania zmalała w stosunku do roku 2020 aż o 3 642 osoby, w stosunku do roku poprzedniego o 848 osób. W powiecie gryfińskim obserwujemy ujemny bilans demograficzny, liczba urodzeń stanowi mniej niż połowę liczby zgonów. Jeżeli chodzi o liczbę bezrobocie w powiecie gryfińskim, zwiększyło się w niewielkim stopniu o 0,3%. Jest to 31 osób. Zasoby instytucjonalne w powiecie gryfińskim przedstawiają się następująco, są 4 domy pomocy społecznej, 4 placówki opiekuńczo-wychowawcze, 2 warsztaty terapii zajęciowej, Zakład Aktywności zawodowej, 3 mieszkania treningowe, ośrodek interwencji kryzysowej, spółdzielnia Socjalna, powiatowy zespół do spraw orzekania, 9 ośrodków pomocy społecznej, 16 przedszkoli, 24 oddziały przedszkolne, żłobek, 2 środowiskowe domy samopomocy, Powiatowy Urząd Pracy i PCPR. Tu bym zakończyła, jeżeli są jakieś pytania to bardzo proszę.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych otworzył dyskusję.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, Pani Dyrektor, chciałem powiedzieć kilka zdań na temat dokumentu, który Pani przedstawia w imieniu placówki i ocenić ten dokument pozytywnie. Szczególnie chciałem zwrócić uwagę na to, co wydaje się bardzo trafnym podsumowaniem materiału, a odnoszę się do treści zawartych na stronie 21 i 22. Też jako człowiek mający dość szerokie doświadczenie w tym obszarze podobnie definiuje, szczególnie słabe strony, całego obszaru i wśród tych, które Państwo wymieniacie też od lat staram się podnieść to, że brakuje takiej swoistej koordynacji pomiędzy wszystkimi osobami, czy wszystkimi miejscami, które mają się ku temu, żeby w tym obszarze działać. Bardzo szczegółowo też odnosicie się Państwo na przykład do sprawy, która nie tylko w naszym powiecie, ale w całej Polsce jest szczególnie trudna, czyli odpowiedzialności za przejmowane dzieci, zwłaszcza w sytuacji kryzysowej. Rzeczywiście ten problem jest poważny i często też dochodzi do, nie chcę powiedzieć sporów, ale rozdzźwięków kompetencyjnych, poczynając od Policji Państwowej przez Ośrodki Pomocy Społecznej, czy właśnie PCPR. Ale chciałem też zadać jedno pytanie, na które odpowiedź szczególnie mnie interesuje, ponieważ wymieniacie Państwo w dokumencie trzy mieszkania treningowe, którymi dysponował powiat gryfiński, ale jeśli dobrze pamiętam, to one zakończyły swoją działalność w roku 2024, co najmniej dwa zakończyły, a osób, które tam

przebywały w roku 2024, była tylko jedna. I teraz czy decyzja o tym, że te mieszkania treningowe odchodzą, że tak powiem w przeszłość jest powodowana jakimś ważnym czynnikiem lokalowym, bo rozumiem, że te mieszkania znajdowały się m.in. przy ulicy Łużyckiej. Czy też zamierzacie Państwo stworzyć nowe? Wiemy, że na terenie Gryfina takie mieszkanie treningowe jest prowadzone przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Gryfinie. Ale ja odnoszę się do tych, które Państwo wymieniacie w tej informacji. Jaka będzie przyszłość i czy te decyzje, które zostały podjęte w roku 2024 ograniczają aktywność powiatu gryfińskiego w tym zakresie, czy tylko ze względów organizacyjnych wstrzymują i będą rozwijane w latach przyszłych? Pytam o to z tego powodu, że interesariuszy do takich mieszkań treningowych co do zasady w takiej populacji, która żyje na terenie Powiatu gryfińskiego jest bardzo dużo. No ale także wracamy tutaj do słabych stron całego systemu, nie odnoszącego się tylko do oceny zasobów pomocy społecznej na terenie powiatu gryfińskiego, ale patrząc na to zdecydowanie szerzej, czyli takiej pełnej autentycznej diagnozy, która byłaby też połączeniem sił i potencjałów tych, którzy w całym procesie biorą udział.

Z-ca Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Monika Parzych-Malawska powiedziała, na tę chwilę mamy jedną osobę w mieszkaniu na Niepodległości i zaspokaja to potrzeby powiatu gryfińskiego. Nie mamy osób oczekujących, także są to sprawy takie organizacyjne. To tyle mogę powiedzieć.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, nie chcę tego kwestionować w żaden sposób natomiast dopowiem, właśnie być może chodzi tutaj o diagnozę albo być może też o komunikację. Bo jeśli mówimy na przykład o mieszkaniu treningowym na terenie gminy Gryfino, to zapotrzebowanie na pracę w tym mieszkaniu i osób czy też nawet niepełnych rodzin diagnozowanych jest w samej gminie Gryfino bardzo dużo. I teraz być może jest tak, że to mieszkanie, którym dysponuje powiat gryfiński, to mieszkanie, którym dysponuje gmina Gryfino w znacznej mierze zaspokaja to zapotrzebowanie. Ale ja mimo wszystko wyrażam co do tego wątpliwość i z taką troską też o to dopytuję. To ma oczywiście związek także z tą informacją, którą Państwo prezentujecie, a dotyczącą m.in. rodzin doświadczanych przemocą domową. Wiemy, że zwłaszcza jeżeli chodzi o kwestie terapeutyczne jest trudno egzekwować pewne rzeczy, zwłaszcza od osób, które się charakteryzują tą przemocą domową, ale są też i ofiary tej przemocy domowej. Nie chcąc wchodzić w polemikę z Panią dopytam raz jeszcze, czy to jedno mieszkanie treningowe, które w tej chwili pozostaje w zasobach to jest element przejściowy, czy to jest element diagnozy?

Z-ca Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Monika Parzych-Malawska powiedziała, to jest element przejściowy na tę chwilę.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, Pani Dyrektor w tej tabeli analitycznej na stronie 22, w pozycji zagrożenia jest taka informacja, w punkcie dziesiątym, dotycząca asystenta rodziny i wsparcia, które ten asystent mógłby okazywać rodzinom biologicznym. I chciałbym zapytać, czy takich asystentów jest wielu w naszym powiecie, czy też nie? Bo informacje, które do mnie docierają wskazują na to, że to, co kiedyś postrzegano jako szansę dla rodzin, czyli istnienie takiego podmiotu, jak asystent rodziny, no niestety nie spotyka się ze zbyt dużym zainteresowaniem osób, które tę funkcję mogłyby wykonywać, bo jest to funkcja bardzo trudna.

Z-ca Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Monika Parzych-Malawska powiedziała, asystenci rodziny są zatrudniani w ośrodkach pomocy społecznej, tak. Z tego co mam informacje, ośrodki mają wystarczającą liczbę tych asystentów, bo PCPR nie zatrudniają asystentów rodziny. To są zadania ośrodka pomocy społecznej. W ocenie zasobów są dane z ośrodków, z całego powiatu, tak, nie tylko PCPR-u.

Radny Remigiusz Rzepczak zapytał, jaki jest powód tego, że rodziny biologiczne, w niektórych przypadkach, nie zostają objęte wsparciem asystenta rodziny, przed odebraniem im dzieci.

Pismo znak: BRZ.0002.10.2025.DK

Z-ca Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Monika Parzych-Malawska powiedziała, to bym musiała wystąpić do ośrodków pomocy społecznej i przedstawić Panu taką informację, bo nie znam tych powodów.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, to Pan Przewodniczący R. Rzepczak teraz pokazał trochę jak ten mechanizm wygląda i to jest też w podsumowaniu tego materiału słabych stron. Pozwolę sobie to krótko scharakteryzować. Zadajmy sobie pytanie, czy gdybyśmy wykorzystali cały potencjał, którym dysponujemy w gminach i w powiecie gryfińskim, udało by się przy zastosowaniu wszystkich narzędzi, które teoretycznie mamy, doprowadzić do sytuacji, w której mniejsza ilość dzieci trafi do pieczy zastępczej. I jak to zrobić? Te narzędzia są rozproszone. One są rozproszone między innymi pomiędzy ośrodki pomocy społecznej, ale także powiat gryfiński. I teraz pytanie, czy jeśli w rodzinie występuje jakaś dysfunkcja i mamy jedno

mieszkanie treningowe, to lepiej jest zabrać te dzieci i przekazać do pieczy zastępczej, czy spróbować z nimi popracować? No moja praktyka zawodowa mówi, że lepiej jest popracować. Nie zawsze się to zakończy sukcesem, to też trzeba do tego tak podchodzić, ale chodzi o efekt synergii i chodzi też o to, żeby ustawowe obowiązki przypisane do ośrodków pomocy społecznej na swój sposób były koordynowane i wspierane przez instytucje powiatowe i to się w znacznej mierze dzieje, bo ja nie chcę powiedzieć, że tak nie jest. Pytanie, które sobie zadajemy to takie, czy uzyskujemy maksimum w tej organizacji, którą tworzymy i słusznie tutaj PCPR na swoich stronach charakteryzuje obecny stan, że dalecy jesteśmy jeszcze od ideału i od czego to zależy? Od woli organów wykonawczych wszystkich jednostek samorządu terytorialnego na terenie powiatu, od świadomości dyrektorów ośrodków pomocy społecznej, od dobrej woli Zarządu Powiatu Gryfińskiego i mądrości wszystkich organów uchwałodawczych. Ja sobie pozwalam o tym mówić od wielu lat, bo te dysfunkcje będą występowały, bo jest wielu biorących udział w całym procesie. I teraz nawet zakłócenie jednego z tych elementów będzie powodowało zakłócenie całego systemu. I to co Pan Przewodniczący R. Rzepczak „wyłuskał” pokazuje bardzo obrazowo, jak w wielu obszarach możemy mieć kłopot, choć moglibyśmy go nie mieć.

Przewodniczący Rady Powiatu Hubert Andrych powiedział, Panie Radny mam tylko pytanie techniczne, czy będzie to zakończone pytaniem do Pani, bo jeśli nie to jesteśmy w punkcie dyskusji, po prostu podziękujemy Pani dyrektor, żeby sobie już usiadła i będziemy tę dyskusję kontynuować.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, ja już do Pani dyrektor szczegółowych pytań nie mam. Chciałem podkreślić, że mnie ten materiał satysfakcjonuje, bo on dobrze pokazuje w jakim miejscu jesteśmy, co robimy, jakie mamy sukcesy, jakie mamy zagrożenia. Chciałem wesprzeć głos Pana Przewodniczącego R. Rzepczaka, który bardzo takim obrazowym momentem pokazał z czym będziemy się mierzyli w tym obszarze.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, to takie pośrednie pytanie do Pani dyrektor, bo tutaj chyba jednak Pan Radny P. Nikitiński się pomylił co do roli mieszkań treningowych, bo mieszkania treningowe, które w 2024 r. mieliśmy trzy, a w tej chwili mamy jedno i oczywiście mamy też potencjał w Chojnie. One przede wszystkim służą tutaj usamodzielnianiu, bo naszą rolą jest usamodzielnianie dzieci, które znajdują się przede wszystkim w instytucjonalnej pieczy zastępczej. Natomiast jeżeli chodzi o te dysfunkcje

w rodzinie to w tym momencie dysponujemy m.in. hostelem, chyba tak fachowo się to nazywa, który mieści się na ulicy Łużyckiej, chyba pokój w internacie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych mamy wynajęty. Także tak to po prostu tutaj działa. Oczywiście też tu podzielałam zdanie, że po prostu, należałoby pewnie, tak jak Pan Radny podnosił, ale mieć instrumenty napisane w ustawie, co do koordynacji i łączenia tego potencjału, bo tak jak widzimy z tego sprawozdania, potencjał, który jest tak, jak Pan Radny nazwał rozproszony, on pozwoliłby pewnie lepiej wykonywać wiele zadań w tym obszarze.

Przewodniczący Rady Powiatu Hubert Andrych powiedział, czy są inne głosy w tej dyskusji? Głos oddajemy ponownie - Pan Radny Paweł Nikitiński. Proszę bardzo.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, Pan Starosta rzeczywiście podniósł kwestię, która jest istotna, natomiast pytanie, czy dysponując trzema mieszkaniami treningowymi, oczywiście są ograniczenia ustawowe, to, tamto, siamto, owamto. Natomiast szczerze mówiąc, gdybym miał podejmować decyzję, czy w sytuacji kryzysowej umieścić w mieszkaniu treningowym rodzinę, która kwalifikuje się do pracy socjalnej z poziomu powiatu gryfińskiego, czy też rozdzielać rodzinę, odebrać dzieci i przekazać, powiedzmy, do pieczy zastępczej, no to gdyby nie było tutaj ostrego konfliktu czy wielkich sankcji formalno-prawnych, to takie ryzyko bym podjął. Bo o to w istocie chodzi, żeby trafić z tą pomocą. A mieszkania treningowe w poszczególnych gminach, nie znam tej sytuacji bardzo dokładnie, ale w tym modelu gryfińskim są chyba na terenie powiatu gryfińskiego ewenementem. A szkoda, bo zdarzają się rodziny, które mimo głębokiego kryzysu, dzięki mieszkaniom treningowym, gdzie właśnie jest taka codzienna praca, także sprawowania opieki nad dzieckiem, także uczenia się ról społecznych, w tym wywiązywania się z obowiązków rodzicielskich, obowiązków zawodowych, bo jest też próba aktywizacji zawodowej takich ludzi. Ale także aktywizacji obywatelskiej na wszystkich gruntach, które dotyczą życia każdego z nas. Ja oczywiście nie mówię tego, żeby stawiać Państwu zarzuty, bo szczerze mówiąc dobrze, że Pan Starosta o tym powiedział. Nie mam pewności, czy przepis tu jasno nie stawia jakiejś bariery. Natomiast jeśli nie stawia, to warto też o tym myśleć w takich kategoriach wspierających, przy dobrej diagnozie, zwłaszcza, że piecza zastępcza w tych różnych formach, jak widzimy, ma ogromne potrzeby.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych zamknął dyskusję, a następnie w obecności 18 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia oceny zasobów pomocy społecznej w Powiecie Gryfińskim za rok 2024:

za - 18,
przeciw - 0,
wstrzymało się - 0.

Uchwała nr **X/76/2025** w sprawie przyjęcia oceny zasobów pomocy społecznej w Powiecie Gryfińskim za rok 2024, została **podjęta jednogłośnie**. Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie stanowi **zał. nr 4**.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych o godzinie 16.15 ogłosił 10 minut przerwy.

VI. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie za rok 2024 (druk nr 3/X):

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił o stanowiska komisji (**zał. nr 7**).

Z-ca Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Monika Parzych-Malawska przedstawiła prezentację multimedialną (**zał. nr 8**), powiedziała, tak główne zadania PCPR to pomoc społeczna, piecza zastępcza, rehabilitacja społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych i interwencja kryzysowa. Pomoc społeczna to między innymi są cztery domy pomocy społecznej, które działają na terenie powiatu gryfińskiego. Ogólnie mamy 403 miejsca w tych domach pomocy społecznej. Piecza zastępcza na terenie powiatu gryfińskiego mamy 142 rodziny zastępcze, w których łącznie na koniec roku przybywało 230 dzieci. Piecza instytucjonalna to cztery placówki opiekuńczo-wychowawcze, w których łącznie przybywa 56 wychowanków, w tym z naszego powiatu jest 46. Pięcioro wychowanków jest z Ukrainy i dwóch wychowanków pochodzi z innych powiatów. W związku z konfliktem zbrojnym na Ukrainie na terenie naszego powiatu gryfińskiego przebywa również grupa dzieci z domu dziecka z Ukrainy. Dzieci przebywają w ośrodku wypoczynkowym „Szafir” w Moryniu. Grupa liczy 73 dzieci. Wszystkie dzieci na tę chwilę zostały objęte obowiązkiem szkolnym. Aktywizacja społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych realizowana jest między innymi przez podmioty ekonomii społecznej. Jest to spółdzielnia socjalna, która zatrudnia 5 osób niepełnosprawnych i Powiatowy Zakład Aktywności Zawodowej, który zatrudnia 44 osoby niepełnosprawne oraz warsztaty terapii zajęciowej w Gryfinie i w Gorzkowie, w których łącznie jest 77 uczestników. Ze środków PFRON, który otrzymał powiat na realizację

społeczną, rehabilitację społeczną i zawodową wydatkowano łącznie 4 168 629 zł. Powiatowy zespół do spraw orzekania przyjął w 2024 roku 1755 wniosków o wydanie orzeczenia o niepełnosprawności, z czego 105 wniosków było rozpatrzonych negatywnie. Ośrodek Interwencji Kryzysowej Przeciwdziałanie Przemocy to ośrodek interwencji kryzysowej, który działa w strukturach PCPR. Realizuje zadania wynikające z Powiatowego programu przeciwdziałania przemocy domowej i ochrony osób doznającej przemocy domowej. Jest to między innymi poradnictwo specjalistyczne, prowadzenie programów korekcyjno-edukacyjnych oraz terapeutycznych. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w 2024 roku było kontrolowane 5 razy, 2 razy przez wojewodę zachodniopomorskiego, 2 razy Powiat Gryfiński i raz Radę Powiatu. Dziękuję ślicznie. Jeżeli są pytania, bardzo proszę.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych otworzył dyskusję.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, jeśli chodzi o ten projekt uchwały. Szanowna Pani Dyrektor, chciałem zapytać o to, czy Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w formie promocji, konsultacji lub też zamiaru własnego rozpatruje powoływanie rodzinnych domów pomocy społecznej, jako narzędzia, które jest stosunkowo młode i wymaga pewnego współdziałania samorządu z sektorem trzecim, szczególnie, choć nie tylko. Czy wedle wiedzy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, któraś z gmin na terenie naszego powiatu aspiruje do tego, żeby taki dom powołać. Wiem, że jedna kiedyś aspirowała.

Z-ca Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Monika Parzych-Malawska powiedziała, na tę chwilę nie prowadziliśmy rozmów w tym zakresie i też odnośnie gmin nie mam takiej wiedzy, czy któraś się do tego przymierza.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, będę kontynuował. Pani Dyrektor, to jest oczywiście pod rozważę, ponieważ jest takie narzędzie, które w przypadku, jeśli samorząd dysponuje wystarczającym lokalem, gminy chyba nie do końca są świadome, że to jest mechanizm dla nich korzystny. Bo dzisiaj w sytuacji, kiedy mamy obywatela, który potrzebuje wsparcia i trafia on do domu pomocy społecznej, a jest niewystarczająco zamożny, a jego rodzina nie może na tołożyć, to wiadomo kto ponosi koszt. Ponosi gmina i dynamika wzrostu tych wydatków w gminach jest ogromna. Natomiast przy rodzinnych domach pomocy społecznej sposób finansowania jest odwrotny. To budżet państwa finansuje wszystkie rzeczy, które są w rodzinnym domu pomocy społecznej konieczne, łącznie z pracą terapeutyczną i wszystkimi

innymi wymaganiami opisanymi w prawie. Dlatego też może warto to, jeśli nawet nie w roku 2025, potraktować jako kolejne możliwości w niesieniu pomocy. Ja mówię tutaj też o takich sytuacjach, które możemy nazywać niemalże po imieniu i nazwisku, czyli ludzi niepełnosprawnych, czy niepełnosprawnych intelektualnie, niepełnosprawnych ruchowo, w każdej formie niepełnosprawności, które de facto instytucjonalnie część swojego dnia spędzają czy to w warsztatach terapii zajęciowej, czy w środowiskowym domu samopomocy, ale potem, że tak powiem, pozostają pod stałą opieką swoich rodzin. Tu też teoretycznie pozostawałyby pod opieką swoich rodzin, ale tak naprawdę prowadziłyby oddzielne gospodarstwo domowe. Za rok będę pytał o to, czy promowaliśmy coś w tym zakresie Pani Dyrektor.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, chciałbym się tutaj co prawda dopytać Pana Radnego P. Nikitińskiego, rozumiem, że Pan mówi o tej inicjatywie, która, czy też formie, która powstała w Cedyni, tak?

Radny Paweł Nikitiński powiedział, akurat cedyńskiego nie znam, mówię o modelu formalno-prawnym, który być może to taki dom powstał w Cedyni, a jeśli tak, to bardzo dobrze.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, tym razem nie chciałbym wprowadzać w błąd, ale akurat jeżeli chodzi właśnie o te rodzinne domy pomocy społecznej, które funkcjonują i rozumiem, że co roku jest taki program rządowy, to chciałem powiedzieć, może Pani dyrektor o tym akurat może nie pamiętała albo nie wie. Podejmowaliśmy, jako powiat gryfiński, przez PCPR, takie starania wspólnie właśnie ze Stowarzyszeniem „Promyk” w Goszkowie. Składaliśmy wniosek, gdzie oni mieli być liderem. Natomiast w tamtym czasie niestety program był uwarunkowany tym, że nie dotyczył osób, które korzystają już z instytucjonalnej pomocy. A Stowarzyszenie „Promyk” w Goszkowie miało od lat pomysł, zresztą również dokumentację na stworzenie kilku domów przy ich warsztatach terapii zajęciowej. Prowadziliśmy też z nimi negocjacje, bo kiedy oni nie mogli tego stworzyć, to w kolejnym roku powiat miał być tym składającym. Wiadomo, chodzi o pewne formy własności, etc. natomiast również ten wniosek „przepadł”. Ale takie inicjatywy i działania są nam znane. Jeżeli te uwarunkowania się zmieniają, to pewnie PCPR z powiatem będzie podejmował takie próby. Jest to proszę Państwa wyjście naprzeciw przede wszystkim rodzinom i rodzicom, którzy obawiają się o przyszłość swoich dzieci. Bo każdy wie, że rodzimy się po to, żeby umrzeć, dzieci zostawiamy. Nikt nie chciałby, żeby dziecko trafiło, niestety do domu

pomocy społecznej, ale i tę troskę chyba wszyscy rozumiemy. Natomiast tak, jak powiedziałem, na razie program był skierowany dla tych osób, które nie korzystały z innych form instytucjonalnych, co nas trochę, powiem tak, oburzyło w tamtym czasie. Dziękuję bardzo.

Radna Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, temat, który w tej chwili został poruszony jest mi bardzo bliski, znany. Oczywiście znam osoby, rodziny, które dotknięte są problemem niepełnosprawności i to, co Pan Starosta powiedział o przyszłości osób, które zostaną po śmierci swoich rodziców, opiekunów jest na pewno bardzo bliski każdej matce i każdemu ojcu. Stworzenie takiego domu rodzinnego to też nie jest kwestia stworzenia „molochu”, bo z tego co czytałam w rozporządzeniach to dotyczy też osób prywatnych bądź też instytucji, stowarzyszeń, w których gmina jakby partycypuje środki w postaci czy gruntu, czy budynku, gdzie ta druga strona zobowiązuje się prowadzić oczywiście w ramach projektu z pełnym rozliczeniem właśnie taki dom. Oczywiście te projekty są corocznie kontynuowane od chyba 2020 roku pierwszy. W tamtym roku na jesieni został oddany taki dom na dużą skalę, bo to jest 60 podopiecznych w tym domu wraz ze swoimi rodzinami w Gdańsku. Oczywiście tam był dodatkowo pieniądz, który popłynął z instytucji prywatnych, z zagranicy. W tym momencie w Szczecinie jest tworzony taki dom, może nie dla takiego szerokiego spektrum osób niepełnosprawnych. Tworzy to Stowarzyszenie „Iskierka” przy współudziale miasta Szczecin, które przekazało grunt, budynki, które zostaną przystosowane na potrzeby osób niepełnosprawnych i ich rodzin. To tak chciałam tutaj nadmienić odnośnie tego tematu, który został przez Pana Radnego wywołany. Dziękuję bardzo.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, to skoro sobie dyskutujemy, to właśnie to jest to, że musimy się zastanawiać nad tym, jak w przyszłości finansować usługi, których to potrzeb będzie więcej. I tak, jak mówimy o rodzinnych domach pomocy społecznej, identycznie niemal jest z centrami pobytowo-noclegowymi, gdzie forma przepływu pieniądza jest odwrotna. I oczywiście, to jeszcze trzeba się zastanawiać nad tym, ja byłem trochę zaskoczony, że takie centrum powstało w Cedyni. Nie krytykuję tego, ale byłem trochę zdziwiony, bo trzeba też w moim przekonaniu dobrze lokować takie centra, żeby nie było kłopotu i z podopiecznymi i z kadrą i z wieloma innymi elementami. Ale przede wszystkim chodzi o to, że to jest strumień, który może płynąć na potrzeby naszych mieszkańców z budżetu państwa. No zwłaszcza na tle gmin, które mają swoje zadania, to wygląda też tak, mogę powiedzieć o gminie Gryfinie, to zresztą żadna tajemnica, że ta dynamika wydatków na podopiecznych domów pomocy społecznej jest gigantyczna. A jak patrzymy na zmiany demograficzne to należy spodziewać

się, że ona wcale nie spadnie. I to są te narzędzia, które i z perspektywy poszczególnych gmin, ale też patrząc z perspektywy powiatu, powinny być troską nas, że tak powiem in gremium. I to, że powstały w Gdańsku domy, bo 60-osobowy dom to dosyć duży.

Radna Edyta Molasy-Malinowska powiedziała, dom jako dom, jako taki powiedzmy gremialnie blok, gdzie są mieszkania. To nie jest, że wspólnie wydzielone takie komórki mieszkalne dla poszczególnych pensjonariuszy, mieszkańców, którzy mają zapewnioną opiekę w pewnym zakresie, ale mogą mieszkać, żyć, przygotowywać wszelkie czynności życia codziennego pod takim nadzorem, ale też daje to im usamodzielnienie się, a jednocześnie mają z tyłu, za plecami to poczucie bezpieczeństwa, że ktoś jest i ktoś nad tym czuwa. Wiadomo, że osoby niepełnosprawne w różnym stopniu też nie są w stanie decydować w sferach czy finansowych, czy zdrowotnych, muszą mieć jakby takiego „anioła stróża”. No i właśnie bardzo piękny, piętnaście lat ten dom był budowany, oczywiście to jest duży kwartał ziemi, gdzie miasto pomogło, stworzyło możliwość, przekazując grunt, na którym to stowarzyszenie postawiło właśnie taki budynek z udziałem kapitału prywatnego, ale finansowane jest faktycznie z budżetu państwa, idzie dosyć duża dotacja. Dziękuję.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, już na koniec powiem, no właśnie wywołuję ten temat w powiecie gryfińskim, to możemy powiedzieć, że mamy niemal katastrofę, a za chwilę ją będziemy mieli i nie widać na razie, to nie jest oczywiście zarzut do nikogo, to jest obiektywne i będziemy mieli coraz większe potrzeby w odpowiedzi na stan zdrowotny, wiek naszych mieszkańców i w pewnym momencie nasze środki własne, czy też nasz trud zatrzyma się w miejscu, gdzie skończą się nasze możliwości finansowe, a myślę w ogóle, że być może Pani Starosta rozważy to i spotkanie z wójtami i burmistrzami w przyszłości poświęci tym narzędziom, które są dostępne w korelacji też z diagnozą wszystkich potrzeb społecznych, które diagnozujemy na terenie powiatu gryfińskiego, no właśnie też odnosząc się do celów strategicznych, one tutaj są fajnie opisane w tych materiałach, dobrze, że są monitorowane. Ja odnoszę takie wrażenie, nie mam takiej pewności, to mówię o wrażeniu, że nasza sytuacja, jeśli chodzi o szeroko rozumiane usługi społeczne, nie jest może dramatyczna, ale będzie się bardzo szybko zmieniała w kierunku negatywnym.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych zamknął dyskusję, a następnie w obecności 18 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie

w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie za rok 2024:

za - 18,

przeciw - 0,

wstrzymało się - 0.

Uchwała nr **X/77/2025** w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie za rok 2024, została **podjęta jednogłośnie**. Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie stanowi **zał. nr 4**.

VII. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 r. (druk nr 4/X):

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił o stanowiska komisji (**zał. nr 7**), otworzył dyskusję.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, w załączniku możemy zauważyć, że pozycje odpowiadające aktywizacji osób niepełnosprawnych nie będą dofinansowane i chciałem się zapytać z czego to wynika. Czy przypadkiem nie z tego, że te zadania przyjmuje Powiatowy Urząd Pracy? To było pytanie do Pani Starosty albo do Pana Starosty.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, odpowiadając na to pytanie, oczywiście tenże plan, który Państwo widziecie idzie w miliony złotych, tak to jest 4 miliony 176 tysięcy z groszami. Akurat w pozycji planu dotyczącej aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych, które zgodnie z ustawą jest w dyspozycji Powiatowego Urzędu Pracy, na bazie doświadczeń, czyli zeszłego roku i poprzednich lat, został w tej chwili wpisany kwotą zero. Ale tak, jak również wyjaśnialiśmy na komisjach, jeżeli faktycznie takowe wnioski od osób niepełnosprawnych wpłyną, to po prostu Radzie zostanie zaproponowana korekta, bo dotychczas było tak, że mieliśmy lata, że było wpisane albo 50 tysięcy, albo 100 tysięcy i niestety żadna z osób niepełnosprawnych podlegająca aktywizacji zawodowej nie składała wniosku. Także ten obszar nie jest jak gdyby zamknięty, tylko na ten moment dajemy w te obszary, które wiemy, że będą wykorzystane. I chciałem Państwu przypomnieć, że w zeszłym roku z tamtej pozycji zabieraliśmy środki finansowe i przekazywaliśmy, bo zazwyczaj najwięcej przekazujemy zawsze na dofinansowanie na zapotrzebowanie sprzętu

rehabilitacyjnego, przedmioty ortopedyczne, ponieważ to w tym zakresie pieluchomajtki etc. to są rzeczy, które ludzie najbardziej potrzebują, które stanowią ich bieżące wydatki. Także pamiętamy o tym i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie z Powiatowym Urzędem Pracy ten obszar będą monitorować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych zamknął dyskusję, a następnie w obecności 18 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 r.:

za - 18,
przeciw - 0,
wstrzymało się - 0.

Uchwała nr **X/78/2025** w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 r., została **podjęta jednogłośnie**. Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie stanowi **zał. nr 4**.

VIII. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przekazania środków finansowych na rzecz Policji (druk nr 5/X):

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił o stanowiska komisji (**zał. nr 7**), i otworzył dyskusję.

Radny Hubert Krysiak powiedział, króciutko, bo tak zauważyłem, że skoro dla policji się da załatwić pieniądze na nowy samochód, to gorąca prośba przy tej uchwale, żeby Zarząd pomyślał o pieniążkach na zakupy wspomnianej przeze mnie wcześniej drabiny. Stosowne pismo niebawem przedstawię, bo już jesteśmy na etapie, tak naprawdę już oglądaliśmy samochód i myślę, że jeżeli by się znalazło wspomniana kwota w granicach 50 tysięcy złotych, to jeszcze w czerwcu taki samochód mógłby trafić do powiatu gryfińskiego. Dziękuję.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, całym sercem popieram ten projekt uchwały, ponieważ liczę, że tym nowym samochodem będziemy ściśle kontrolowali wszystkie przejścia graniczne i nie będziemy wpuszczali nielegalnej imigracji na teren powiatu gryfińskiego. I cieszę się, że Zarząd przedstawia ten projekt, tak się domyślam, że pewnie też w tym celu, żeby uszczelnić

nasze granice. Więc ja nie będę miał problemu z tym, żeby ten projekt uchwały poprzeć. Mam nadzieję też, że gminy naszego powiatu dołożą się i nasi policjanci w dobrych warunkach będą mogli jeździć nowym samochodem Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, czy gminy nas słyszą? Dziękuję bardzo.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, Pan Komendant pewnie wie, czy nas słyszą, czy nie.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, akurat przez przypadek zabieram głos w tym momencie. Ale chciałem po prostu pokazać inną stronę, ponieważ każdy aspekt bezpieczeństwa, jak rozumiem dla Zarządu i Radnych, jako przedstawicieli mieszkańców jest bardzo ważny. To proszę Państwa zwróćmy uwagę, że jest to 30 000 zł, jest „kropla w morzu potrzeb”, wkładu na samochód. Także do kupienia tego samochodu, to jeszcze pewnie daleka droga, Pan Komendant się też uśmiecha. I też chciałem powiedzieć, że oczywiście, że te pieniądze trafiają na Fundusz Policji, zgodnie z ustawą. To z kolei odpowiadam Panu Radnemu Krysiakowi, że to jest zgodnie po prostu z ustawą o Funduszu Policji, czyli to trafia na ogólny fundusz Policji. Rozumiem, że w momencie, kiedy zawieramy też umowę i w momencie, kiedy zostaną uzbierane te środki, wtedy będzie zakup albo po prostu zwrot tych środków. Także nie tylko akurat granica, tylko cały obszar niemały powiatu gryfińskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych zamknął dyskusję, a następnie w obecności 18 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przekazania środków finansowych na rzecz Policji:

za - 18,
przeciw - 0,
wstrzymało się - 0.

Uchwała nr **X/79/2025** w sprawie przekazania środków finansowych na rzecz Policji, **została podjęta jednogłośnie**. Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie stanowi **zał. nr 4**.

IX. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wskazania reprezentanta Powiatu Gryfińskiego do Zgromadzenia Związku Celowego Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego (druk nr 6/X):

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił o stanowiska komisji (zał. nr 7), otworzył dyskusję, wobec braku głosów zamknął dyskusję, a następnie w obecności 18 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wskazania reprezentanta Powiatu Gryfińskiego do Zgromadzenia Związku Celowego Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego:

za - 18,
przeciw - 0,
wstrzymało się - 0.

Uchwała nr **X/80/2025** w sprawie wskazania reprezentanta Powiatu Gryfińskiego do Zgromadzenia Związku Celowego Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego, **została podjęta jednogłośnie**. Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie stanowi **zał. nr 4**.

X. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem na czas nieoznaczony nieruchomości oraz zwolnienia z obowiązku przeprowadzenia przetargu na jej wynajęcie (druk nr 7/X):

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił o stanowiska komisji (zał. nr 7), otworzył dyskusję, wobec braku głosów zamknął dyskusję, a następnie w obecności 18 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem na czas nieoznaczony nieruchomości oraz zwolnienia z obowiązku przeprowadzenia przetargu na jej wynajęcie.:

za - 18,
przeciw - 0,
wstrzymało się - 0.

Uchwała nr **X/81/2025** w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem na czas nieoznaczony nieruchomości oraz zwolnienia z obowiązku przeprowadzenia przetargu na jej wynajęcie, **została podjęta jednogłośnie**. Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie stanowi **zał. nr 4**.

XI. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany budżetu powiatu na rok 2025 oraz zmiany uchwały nr VII/63/2024 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Gryfińskiego na 2025 rok (druk nr 8/X):

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił o stanowiska komisji (zał. nr 7), otworzył dyskusję, wobec braku głosów zamknął dyskusję, a następnie w obecności 18 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany budżetu powiatu na rok 2025 oraz zmiany uchwały nr VII/63/2024 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Gryfińskiego na 2025 rok:

za - 18,

przeciw - 0,

wstrzymało się - 0.

Uchwała nr **X/82/2025** w sprawie zmiany budżetu powiatu na rok 2025 oraz zmiany uchwały nr VII/63/2024 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 19 grudnia 2024 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Gryfińskiego na 2025 rok, **została podjęta jednogłośnie**. Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie stanowi **zał. nr 4**.

XII. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gryfińskiego na lata 2025-2039 (druk nr 9/X):

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił o stanowiska komisji (zał. nr 7), otworzył dyskusję.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, Szanowni Państwo, nie chciałem zabierać głosu przy zmianach budżetowych, bo rozumiejąc też przynajmniej takie odnośzę wrażenie, że nie wiem, jakie są dla mnie przyczyny, dla których są wprowadzane i wcale nie jestem mi zachwycony, ale biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności mimo wszystko zagłosowałem za. Niepokoi mnie to jednak, że zwiększamy nasz deficyt, a przy tej uchwale chciałbym powiedzieć taką jedną, krótką formułę, która jest taką swoistą przestrogą. Otoczenie zewnętrzne szybko się zmienia. Jak będziemy wyglądali za rok też jako Powiat Gryfiński? Myślę, że co do zasady wiemy, ale w szczegółach z pewnością nie. Zwłaszcza te zadania, które są wieloletnie i być może nawet są ambitne, to w wielu gminach, i o tym też mówi literatura przedmiotu, dochodzi do takiego

zdarzenia, które ma miejsce też w gospodarce. Czyli tempa rozwoju czy też aspiracji nieprzystającego do dochodów, które dany podmiot osiąga. Biorąc pod uwagę, będę mówił tak bardzo delikatnie i tak bardzo ogólnie, potrzeby szpitala Powiatowego, które w moim przekonaniu są dalece wyższe niż dzisiaj zostały przedstawione, a w dłuższej perspektywie zdecydowanie wyższe. Biorąc pod uwagę zmieniające się, choć jeszcze tego w sprawozdaniach nie widać, ale zagrożenia o tym mówią, rynek pracy na terenie Powiatu gryfińskiego, mając na względzie powiązanie dochodów jednostek samorządu terytorialnego od stanu zatrudnienia i dochodów, które osiągają mieszkańcy i szereg innych kłopotów, które widać na horyzoncie. Nie posądzajcie mnie Państwo o próbę jakiegoś przemycania wątków politycznych ogólnopolskich, ale muszę się do tego odnieść, bo to jest sposób zobiektywizowany. Polska zadłuża się dzisiaj w tempie jednego miliarda dziennie. Jeśli to tempo będzie utrzymywane, to pieniądz na rynku, który Polska będzie musiała kupować, będzie drożał. A czy rynek wewnętrzny będzie chciał go kupić? No to rzuć monetą. Może w części tak, może w części nie. A jeśli obsługa długu będzie jeszcze droższa, wszystko na to wskazuje, że będzie. Szukanie rozwiązań awaryjnych zostanie zrobione tak, jak to się odbywa zazwyczaj, czyli kosztem samorządów, także samorządów Powiatowych. I dlatego mówię to jako pewną przestrożę, nie zarzut, ale diagnozuję to jako jedno z najpoważniejszych ryzyk i nasze aspiracje, nawet przy przystępowaniu do pewnych projektów, muszą te ryzyka uwzględniać. Nie krytykuję tych aspiracji, w ogóle uważam, że powinniśmy mieć aspiracje i to nawet wyższe, tylko musimy być realistami, a być może nawet w tych okolicznościach niestety pesymistami co do finansów publicznych. Co koniec końców może się dla nas okazać bezpiecznikiem, takim wentylem, który będzie nam pozwalał realizować zadania Powiatu Gryfińskiego sprawnie, ponieważ jest ich wiele, no to ja Państwu Staroście, Wicestarście i Członkom Zarządu tłumaczył nie będę, bo Wy to wiecie lepiej niż ja. Proszę to przyjąć jako dobrą radę członka opozycji, który widzi te zagrożenia.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych wobec braku dalszych głosów zamknął dyskusję, a następnie w obecności 18 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gryfińskiego na lata 2025-2039:

za - 18,

przeciw - 0,

wstrzymało się - 0.

Uchwała nr **X/83/2025** w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gryfińskiego na lata 2025-2039, **została podjęta jednogłośnie**. Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie stanowi **zał. nr 4**.

XIII. Sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu w Gryfinie (druk nr 10/X).

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, że Radni otrzymali szczegółowe sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu w materiałach sesyjnych, niemniej jednak wiedząc jakie Państwo zgłaszacie zapytania, jakie macie wątpliwości, ale też jakie nadzieje i po części odpowiadając też na wypowiedź Pana Radnego Pawła Nikitińskiego przy poprzedniej uchwale, to jest tak, że tego „tortu” niestety nie wystarcza na wszystkie inicjatywy. Wiedza Radnych jest bardzo szeroka na potrzeby, zarówno inwestycyjne - twarde, jak i prospołeczne, o których dzisiaj tyle było mowy, wymagają finansowania wkładu własnego i operowania różnego rodzaju możliwościami, które się pojawiają, patrz - projekty, pożyczki. Pani Skarbnik dostrzegła mechanizm pożyczki i poczyniła wielką pracę pozyskania pożyczki, więc staramy się łapać w ten sposób jakikolwiek „oddech” i nie pomijać nadarzających się okazji. Oczywiście kontrolujemy wszystkie wskaźniki, które są obligatoryjnie przez Regionalną Izbę Obrachunkową wdrażane, tak aby faktycznie czuwać nad tym, co się będzie zadziało. Natomiast fakt, zgodzę się absolutnie, że ta sytuacja jest dynamiczna, niepewna, niestabilna i trzeba zachować ostrożność, co staramy się czynić. Swoje sprawozdanie zacznę od tego, co się dzieje na naszych drogach, bo to są tematy, na które zazwyczaj Państwa zapytania są kierowane do nas. Ogólnie będę starała się po prostu mówić o inwestycjach albo o różnych postępowaniach, które się odbywają w zakresie drogownictwa, a które były podejmowane w okresie międzysesyjnym. Trwa drugi etap przebudowy drogi Smuga-Gogolice, jak również ulicy Dworcowej w Chojnie i ulicy Szkolnej w Żabnicy. Zakończenie tych trzech inwestycji planowane jest na maj. Wszędzie korzystamy z dofinansowań z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i z Polskiego Ładu I. Dodatkowo w styczniu, tak, jak już mówiłam na poprzedniej sesji, otrzymaliśmy promesę, która była przeznaczona na budowę szpitala psychiatrycznego, którego szacunkowy koszt znacząco przekraczał nasze możliwości, więc inwestycja była zamieniona na odcinki drogowe. I tutaj trwają przygotowania do przetargu. Państwo dopytujecie się dokładnie, gdzie i które odcinki -więc trwa jeszcze szacowanie i tak, jak mówiłam przegląd po sezonie zimowym, które elementy dróg będą w przetargu. Planujemy to ogłosić na czerwiec-lipiec. Przypomnę, że to są takie odcinki Mieszkowice - Macierz, Daleszewo - Chlebowo, Nadodrzańska w Widuchowej oraz Gryfino - Linie. Trwa

postępowanie przetargowe na przebudowę obiektu inżynierskiego w ciągu drogi Banie-Rów - to jest postępowanie numer dwa. Pozytywnie rozpatrzono wniosek powiatu złożony do Urzędu Marszałkowskiego i to jest droga Babin-Kartno, gdzie połowa dofinansowania około 1,3 miliona złotych zaoferował prywatny inwestor. Jesteśmy w trakcie ustalania szczegółów. Oczywiście trwają najbardziej emocjonujące prace związane z naprawą ubytków w nawierzchniach bitumicznych: grysami i emulsją. Zaawansowanie prac wynosi na ten moment 70%, a łączny koszt to jest 1,287,000 zł brutto, z podziałem na cztery zadania: Stare Czarnowo - Gryfino około 270 tysięcy, Chojna - Banie - Widuchowa około 370 tysięcy, Chojna - Cedynia - Moryń 335 tysięcy oraz Trzcińsko-Zdrój - Mieszkowice 311 tysięcy. Teraz będę pokazywała to, co właśnie robimy na naszych drogach, ale jest związane nie z naprawą najbardziej oczekiwaną szlakową odcinków dróg, ale ze zwykłym utrzymaniem. Przechodzę do rozstrzygnięć przetargowych na koszenie poboczy dróg powiatowych na lata 2025-2026. Tutaj mamy podział na cztery zadania. Łączny koszt wynosi prawie 570 tysięcy, a planowanych jest do trzech pokosów w jednym roku, zadanie jest na dwa lata. Chciałam również powiedzieć, że Zarząd złożył wniosek do Wojewody Zachodniopomorskiego, o stwierdzenie nieważności uchwały kaskadowej o przekazaniu ulicy Łużyckiej w Gryfinie. Niestety wniosek został rozpatrzony negatywnie. Zarząd dopatrywał się błędu w nazwie miejscowości polegającego na napisaniu miejscowości Żórawki przez „u”. W związku z tym, że uważaliśmy, że w nazwach miejscowości nie można mówić o błędach ortograficznych, więc oczywiście złożyliśmy to do wojewody. Natomiast uzasadnienie dosyć niekorzystne dla nas, które podparte było załącznikiem z prawidłowo podaną już miejscowością i całym przebiegiem drogi. Niemniej jednak nie spoczęliśmy i złożyliśmy skargę do WSA na uchwałę sejmiku w sprawie kaskadowego przekazywania ulic w Gryfinie. Dodatkowo jeszcze uzasadniając ten wariant dlaczego przekazywany jest nam ten odcinek drogi, jest mowa o zbędności odcinków dróg, bo każdy kto przekazuje musi wykazać, że ten odcinek drogi wojewódzkiej jest mu zbędny a my pokazaliśmy, po prostu, inny przebieg. Będziemy patrzeć co się będzie działo. Dodatkowo zakończyliśmy i podsumowaliśmy działania związane z zimowym utrzymaniem dróg powiatowych. Szczęśliwie zima nie tak bardzo nas obciążyła, koszty wyniosły 800 tysięcy zł. Realizowaliśmy również wycinkę drzew rosnących w pasach drogowych, objętych decyzjami. Wycięto 285 sztuk drzew na koszt 205 tysięcy. Na wycinkę krzewów rosnących w pasach drogowych koszt wyniósł 144 tysiące. Aktualnie trwają prace sprzątania po ewentualnych pozostałościach. Zlecono sprzątanie pasów drogowych z zanieczyszczeń - kwota prawie 97 tysięcy. Zlecono zakup i dostawę znaków drogowych, bo to też musimy na bieżąco uzupełniać - 47 tysięcy, jak również zleciliśmy poprawę odwodnienia odcinka drogi

w Góralicach za 42 tysiące złotych. W międzyczasie oczywiście wydział odpowiadał na Państwa interpelacje. Z zakresu edukacji też się sporo działo, bo jak Państwo wiecie szykujemy się do nowego roku szkolnego. Zatwierdzane są arkusze organizacji szkół, ale przede wszystkim jako Zarząd ustaliliśmy plan naboru. Planujemy przyjąć w naszych szkołach ponadpodstawowych 420 uczniów w 15 oddziałach. Do liceum planujemy dokonać naboru w 8 oddziałach, w technikach 4 oddziały, w szkołach branżowych pierwszego stopnia 3 oddziały. Oczywiście jesteśmy bardzo elastyczni, gdy pojawiają się możliwości, więc jeszcze w sierpniu, już po tych drugich naborach ustalimy, ewentualnie zwiększymy liczby oddziałów. To się zazwyczaj dzieje przy szkołach branżowych, ponieważ uczniowie zawiązują praktyki z pracodawcami. Po tym pierwszym naborze dokonujemy ewentualnych zmian. Tak, jak Państwo dzisiaj widzieliście, przydzieliliśmy stypendia dla uczniów wyróżniających się. Jest to bardzo ważna rola Rady Powiatu, aby wspierać, wyróżniać i doceniać młodzież, ponieważ przyszłość należy do nich. Naprawdę uważam to za bardzo istotną część naszej edukacyjnej pracy - rozdaliśmy 23 stypendia na łączną kwotę 12 300,00 zł. Dodatkowo rozstrzygnięto otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych w 2025 roku. Złożonych było 24 oferty, w tym ocenionych pozytywnie 16. Były to oferty w zakresie promocji zdrowia, kultury, sztuki, ochrony dóbr, wspierania i upowszechnienia sportu, turystyki i krajoznawstwa, działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych oraz ratownictwo i ochrona ludności - tu wpłynęła jedna oferta, ale niestety nie została oceniona pozytywnie. Pojawiły się braki formalne i niestety takie oferty nie mogły być dalej procedowane. Praktycznie każdy z członków Zarządu, w związku z tym, że tych zakresów zadań mamy kilka, brał udział chociażby w jednej komisji i jako członkowie też aktywnie uczestniczyliśmy w pracach. Jeżeli chodzi o Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa, jak już informowałam była podjęta przez nas uchwała dot. Rafinerii w Schwedt. Dopowiem, że niestety jeszcze nie otrzymaliśmy odpowiedzi na nasze stanowisko, gdzie twardo wyraziliśmy, że dla Rafinerii w Schwedt i dla zwiększenia emisyjności powinna zostać przeprowadzona ocena oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym. Jednocześnie dokonaliśmy również zmian planu finansowego starostwa w 2025 roku z tytułu opłat za korzystanie ze środowiska i chcemy przeznaczyć kwotę na wykonanie inwentaryzacji ruchów masowych ziemi. Jest to zadanie, które spoczywa na staroście, a w momencie opiniowania planów składanych przez gminy musimy wydawać informacje. W 2024 roku były już zrobione rejestry, inwentaryzacja objęła gminę Banie, Moryń, Trzcińsko-Zdrój oraz kończymy zlecenie z tamtego roku dla Chojny i Mieszkowic. Natomiast zostały jeszcze cztery gminy i na dzisiejszym Zarządzie podjęliśmy decyzję, że obejmiemy dwie kolejne gminy. Jest to kwota to około 80 tysięcy na gminę Cedynia i gminę

Gryfino. Przy gminie Gryfino się zatrzymam, ponieważ znowu pojawił się problem ulicy Ogrodowej w Radziszewie, gdzie chodzi o stacje benzynowe, które „jak grzyby po deszczu” chcą się tam rozwijać. Mieszkańcy byli z interwencją u mnie, żebyśmy nie wydawali pozwolenia na budowę. To jest właśnie tak, od razu przy tym powiem, że zawsze się mówi, że starosta jest na końcu i wyda pozwolenie na budowę. Więc my wydajemy pozwolenia na budowę na podstawie dokumentów, które są przekazane. Jeżeli jest plan zagospodarowania, to dostosowujemy się do planu. Jeżeli są wydane warunki zabudowy, to są wydane warunki zabudowy i na podstawie takich dokumentów takie decyzje są wydawane i one nie są uznaniowe, arbitralne na które mogłabym mieć jakikolwiek wpływ, tylko po prostu zgodne z literą prawa. Natomiast mieszkańcy zwracali uwagę na podkopywanie gruntu skarpy przez właściciela. Więc mam nadzieję, że również w tym zakresie będzie można w ramach tej inwentaryzacji dokonać oględzin. Następnie jeżeli chodzi o Wydział Gospodarki Nieruchomościami została przeprowadzona w Szpitalu kontrola w zakresie systemu wentylacji mechanicznej z rekuperacją. Oczywiście stwierdzono nieprawidłowości polegające na nieprzestrzeganiu w pełni zapisów kart gwarancyjnych i wydano zalecenia. Jednocześnie Szpital Powiatowy wraz z Powiatem Gryfińskim zlecił firmie Miastoprojekt sporządzenie opinii technicznej na opracowanie określonych rozwiązań projektowych, zdarzeń lub zjawisk w procesie projektowania i zaleceń poprawności działań instalacji wentylacyjno-mechanicznej w nowym budynku szpitala. Stwierdziliśmy, że należy w tej chwili poprosić niezależną firmę o wyrażenie w tym zakresie konkretnego wniosku. Jeżeli chodzi o Wydział Gospodarki Nieruchomościami w ramach gospodarowania również pojawiają się na Zarządzie uchwały dotyczące gospodarowania Skarbem Państwa. Pojawiła się informacja o bezumownym użytkowaniu terenu. Wprowadzone zostały również działania przez Wydział w dostosowaniu budynku szpitala do wymogów przeciwpożarowych – przedstawiał to już Pan Dyrektor Szpitala. Natomiast oczywiście najpierw było przez Zarząd ogłaszane postępowanie, potem wszystko procedowane więc kilkakrotnie „zderzaliśmy się” z tym na Zarządzie. Jednocześnie z innych zadań w związku z modernizacją budynku Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Gryfinie na ulicy Łużyckiej w zakresie instalacji CO i źródła ciepła, konieczne było wykonanie dokumentacji projektowej w zakresie instalacji elektrycznej, wymiany stolarki, remontu ciągu komunikacyjnym pomieszczeń parteru oraz ogrodzenia zewnętrznego i również takie opracowanie zlecieliśmy. Ja tylko przypomnę, że złożyliśmy wniosek jeszcze w tamtym roku do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na działania polegające na poprawie energetycznej tego budynku. Są tam dosyć duże rachunki i wymaga to kompleksowego działania, więc oczekujemy na rozstrzygnięcie. Niemniej jednak do rozstrzygnięcia musimy

być przygotowani, że jak nastąpi i będzie pozytywne, to będziemy mieli bardzo krótki czas na działanie, ponieważ szkoła pracuje i jest to organizm żywy. Jeżeli pojawią się wyniki to zostanie tak naprawdę przerwa wakacyjna i być może przyszła przerwa wakacyjna, więc tutaj też się przygotowujemy. W zakresie Komunikacji mieliśmy problem z pojazdami ponadgabarytowymi, w związku z czym podpisaliśmy umowę z firmą, która mieści się w Gardnie. Jednocześnie w dotychczasowym miejscu, gdzie zostały jeszcze trzy nieodebrane pojazdy przedłużyliśmy umowę do 31 grudnia umowę z firmą w Żabnicy. Musieliśmy zamienić te parkingi ze względu na to, że dotychczas nie mieliśmy doświadczeń z ponad 16 tonowymi autami, ale pojawiły się, a dojazd do miejscowości Żabnica różni się od tego do Gardna. Po prostu musieliśmy znaleźć alternatywne rozwiązanie. Także pokrótce takie informacje pojawiły się na Zarządzie i były przez niego rozpatrywane. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, bardzo dziękujemy za przedstawienie sprawozdania. Kto ma pytania do sprawozdania Starosty z prac Zarządu?

Radny Kamil Frelichowski powiedział, nie mam pytania tylko informacyjnie. Rafineria w Schwedt przedstawiła raport o wszystkich swoich emisjach dopiero za 2023 rok. Takie są opóźnienia, ale można z niego się dowiedzieć, że wyemitowali sześć tysięcy ton dwutlenku siarki. Radny chciał zwrócić uwagę, że są to dane zanim złożono wniosek o dwukrotne zwiększenie. Jako ciekawostkę podał, że na przykład Rafineria w Gdańsku emituje osiem razy mniej.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, właśnie w tym kontekście nasza czujność musi być wzmożona, ponieważ musimy dbać w pasie przygranicznym o swoje bezpieczeństwo, ale też i zabiegać o poczucie odpowiedniego traktowania się wzajemnie. Dlatego też mówiliśmy w tym stanowisku, o punktach pomiarowych, żebyśmy mogli te informacje również pozyskać wcześniej, bo to w naszym interesie powinno leżeć, żebyśmy takie informacje mogli pozyskiwać z odpowiednio usytuowanych punktów pomiarowych (po tym, jak w 2025 roku dowiadujemy się o wynikach z 2023 roku).

Radny Hubert Krysiak powiedział, jeszcze pytanie w stronę Pana Wicestarosty, bo widzę, że złożył Pan w czasie posiedzeń Zarządu wniosek o przygotowanie dokumentacji przebudowy kolejnego odcinka drogi Godków Osiedle do miejscowości Godków. Jakie są wnioski? Czy ten wniosek formalnie przeszedł, czy tylko został złożony?

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, tak, jak Pan Radny H. Krysiak przeczytał, wniosek został złożony i nabiera mocy. Państwo Radni przecież sami wiecie i widzicie, że tych potrzeb jest bardzo wiele. Myślę, że tutaj zarówno Rada, jak i Zarząd pokazuje, że jak coś zaczynamy, to w jakimś czasie też kończymy, aczkolwiek na wszystko trzeba mieć montaż finansowy. Przykładem jest to, co dzisiaj Państwo przegłosowaliście przy Wieloletniej Prognozie Finansowej i przy zmianach do budżetu, tj. m.in. wprowadzenie czterech nowych zadań drogowych. Tu trzeba powiedzieć, że były duże starania Pani Starosty, żeby w rezultacie nie stracić promesy i nie stracić 8 milionów złotych. W ramach tego między innymi będziemy dokańczali odcinek Macierz - Mieszkowice, tam gdzie nam się wcześniej z innego programu nie udało uzyskać pieniędzy, aby zrobić ten odcinek w całości. Ale tu rozumiem wywołany do odpowiedzi, co prawda, to są pytania do Zarządu, chciałem tylko doinformować Państwa albo bardziej zwrócić uwagę, odnośnie tego co powiedział Radny Paweł Nikitiński o deficycie. Oczywiście każdy, jeżeli się zapożycza to stara się to robić dosyć rozsądnie. I chciałem tylko Państwu zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi o tę dzisiejszą uchwałę, to deficyt jest zwiększony tylko o 122 000 złotych. Bo mogłoby wybrzmieć to troszkę inaczej, że znowu bierzemy jakąś pożyczkę. I oczywiście wzrost deficytu ma pokrycie w środkach, które zostały rozliczone w roku 2024, co nie znaczy, że nie przyjmujemy tej przestrogi. Ale proszę Państwa musimy wychodzić naprzeciw potrzebom czy zgłaszanym wnioskowi i to między innymi w tej uchwale też jest zapisane 50 000 zł pożyczki. Po co? Po to, żeby umożliwić stowarzyszeniu, które prowadzi Dom Pomocy Społecznej w Trzcińsku-Zdroju, zakup samochodu dla mieszkańców, który jest im potrzebny. Czyli tymi 50 000 chcemy zabezpieczyć możliwość skorzystania z kolei ze środków PFRON.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, teraz zamienimy się rolami. Ja już delikatnie jakby podnosić pewnych zagadnień nie dam rady, to też docenie jako Zarząd, że nawet jeżeli wybrzmiewają tu pewne słowa i o deficycie to raczej są one konstruktywne i spokojne. Poza tym otrzymujecie od nas poparcie tych uchwał, czyli przyjmujemy też wasze argumenty mając pewne zastrzeżenia. Nie idziemy w totalną krytykę wszystkiego, co proponujecie. Przeciwnie, staramy się raczej oceniać to merytorycznie. Jak pokazują wyniki głosowań raczej zgadzamy się z Waszym stanowiskiem, uważamy je za racjonalne. Chciałbym, żeby tak to było kontynuowane. Rzeczywiście ten deficyt nie zmienia się na tle naszych dochodów i wydatków rocznych w sposób znaczący. Moja uwaga też miała charakter ogólny i nawet nie co do decyzji Zarządu, tylko wokół dosyć szybko zmieniającego się otoczenia. Jak już zostałem wywołany to o jedną rzecz dopytam. Czy są Państwo, jako Zarząd zadowoleni z udzielonych odpowiedzi

w związku z projektem uchwały zgłoszonej przez Radnego Kamila Frelichowskiego, przez instytucje, które udzieliły tych odpowiedzi? I na marginesie, tylko tak już w formie humorystycznej zadam pytanie, czy Państwo się spodziewaliście innych odpowiedzi? Bo dla mnie to nie jest kompletnie żadnym zaskoczeniem.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, każdy wyrobi sobie swoją opinię. Generalnie do tego tematu będziemy musieli podejść. Ja uważam, że dochowujemy, jako Zarząd, staranności w przekazywaniu Państwu wszelkich informacji, nawet na dzisiejszej sesji otrzymali Państwo zebrane w całości odpowiedzi różnych instytucji (**zał. nr 9**). Ja dosyć długo czekałam, bo jeszcze w tak zwanym międzyczasie zadałam więcej pytań, które mnie nurtują jako starostę. Pewne decyzje wynikają tylko z moich kompetencji albo będą wynikać. Ja mam ich świadomość i zadaję również trudne pytania i te odpowiedzi miały się znaleźć. Natomiast odpowiedź jeszcze nie przyszła z Ministerstwa. Zatem ta książeczka pewnie nie będzie jedną, jakaś druga będzie dołączona, chciałam, żeby Państwo mieli taki komplet wiedzy w tym zakresie. Niebawem czeka nas dyskusja, co w ogóle się stanie teraz z parkiem narodowym, ponieważ już trzy gminy podjęły decyzje, dzisiaj chyba też Powiat Policki przyjął uchwałę 14 głosami za i 3 przeciw. No i zostaliśmy my na końcu. Natomiast powiem o jednej rzeczy, która oczywiście wpłynęła do mnie jako do starosty, do przekazania Państwu. Natomiast ja czekam na ostateczną wersję, żeby Państwu przekazać odpowiedni dokument. My dostaliśmy w dniu 11 kwietnia br. z Ministerstwa, przypomnę był to piątek już po godzinie 15, informację o rozporządzeniu w/s powołania parku narodowego. Natomiast 14 kwietnia dostaliśmy drugie, a 18 następne. I przeanalizowałam te dokumenty, wystosowałam zapytanie do Ministerstwa, który z tych dokumentów jest właściwy do przekazania Radzie. W związku z czym czekam i od tego momentu będziemy, jak już wpłynie właściwy dokument, procedowali naszą uchwałę. Także ta rozmowa na pewno nas czeka. I w zależności od tego w jakim terminie dostanę odpowiedź, tak myślę, że od tego dnia będziemy po prostu musieli się „zderzyć” z tym tematem, Gmina Widuchowa już z naszego regionu taką uchwałę podjęła i my jako Powiat teraz jesteśmy przedostatni do podjęcia. Także na pewno się z tym jeszcze „zderzymy” i wtedy będzie na pewno możliwość dyskusji. Nie wiem, jak to się zadzieje, czy to będzie tak, że to będzie sesja, bo nie ukrywam, że Pan Przewodniczący tu więcej by mógł powiedzieć, ale tak według planu to wypadłoby jakoś pod koniec maja albo chociażby po połowie. Natomiast zobaczymy jak to będzie możliwe proceduralnie, kiedy wpłynie faktycznie ostateczny dokument, będzie on przedłożony Wysokiej Radzie i będziemy musieli zająć stanowisko.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, to kiedy odbędzie się następna sesja, co myślałem, że odpowiem później, ale postaram się odpowiedzieć już teraz, jest to właśnie zależne od tego, jaką odpowiedź otrzymamy z Ministerstwa Klimatu, bo to od tego terminu będzie zależał termin naszej sesji. Zobaczymy, czy będą również inne projekty uchwał, czy dla tej jednej będzie poświęcona cała sesja.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, czy część z Państwa tutaj obecnych na sali była na spotkaniu ostatnim w Gryfińskim Domu Kultury? Ja mam wielką satysfakcję z tego spotkania, ponieważ tam ustaliliśmy wspólnie z Panem Wojewodą, z Panią Pełnomocnik, że fake news-em jest mówienie i przedstawianie zapisów artykułu 10 ustawy o ochronie przyrody w sposób, który był uprzejmy przedstawiać jeden z wiceministrów tego rządu. I ustaliliśmy już, że określanie parku i otuliny odbywa się przy konsultacjach z gminami. Natomiast zmiana granic parku nadal wymaga konsultacji, natomiast otuliny już nie. Cieszę się, że interesariusze tego problemu mówią już jednym głosem, być może zapoznali się też z orzecznictwem nie tam powiedzmy wójta, burmistrza czy radnego powiatowego, tylko niemal utrwaloną doktryną w tym zakresie, że tak właśnie jest i trzeba ludziom mówić prawdę. Można sobie „cyknąć” Park Narodowy i następnego dnia można „cyknąć” sobie otulinę zupełnie gdzie indziej. A jak można, to trzeba zbadać to ryzyko. Natomiast ja do tej pory byłem bardzo wstrzemięźliwy w tym aspekcie, ale zmieniam swoje nastawienie nie wobec Zarządu Powiatu, tylko ogólnie, bo to jest też komunikat do wszystkich wyborców. Skoro chronimy tak bardzo środowisko to będę pytał Zarząd Powiatu, czy są jakiegokolwiek inicjatywy z uruchomieniem wysypiska śmieci na terenie powiatu gryfińskiego, a jeśli tak, to w której gminie? Powolutku, to jest tylko jedno z zagadnień. Wszystkie z zakresu ochrony przyrody będą, bo musimy chronić przyrodę, z tym się zgadzamy, gospodarki odpadami, ale też ochrony przyrody, ponieważ jeśli to wysypisko miałoby powstać w miejscu, w którym włoski kapitał ubiega się o to, żeby ulokować, to mówię nie PSZOK, żeby sprawa była jasna, tylko wysypisko śmieci tuż u granic gminy Gryfino. To trzeba o tym mówić głośno i zastanawiać się, gdzie w tym wszystkim mamy dobrostan naszych mieszkańców. Ale wracając jeszcze do parku narodowego, to Szanowni Państwo, naprawdę takiej dziecinady to ja nie widziałem od dwudziestu lat. Jeżdżą przez rok, informują o tym, że park narodowy jest dobrostanem w takim i w takim kształcie.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, proszę o kontynuowanie wypowiedzi w punkcie sprawy różne, informacje i wolne wnioski.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, dziękuję za informację dotyczącą działań związanych z kontynuacją remontu drogi powiatowej z Mieszkowic do Macierzy, bo już znaczący odcinek tej drogi został wyremontowany w poprzedniej kadencji, a jeszcze został taki odcinek, który jest naprawdę w stanie wymagającym takiego remontu i bardzo się cieszę, że ta inwestycja będzie kontynuowana, realizowana i życzę żeby się te wszystkie wymogi proceduralne spełniły, umożliwiające jej kontynuację. Chciałbym się odnieść do tej kwestii wycinki krzewów w pasach drogowych, bo o tym Pani Starosta mówiła. I tutaj mieszkańcy zwracają uwagę na taką jedną rzecz, żeby te ścięte krzaki czy krzewy były przez wykonawców jak najszybciej sprzątane, bo zdarza się tak, że przy porywach wiatru, przy różnych innych zdarzeniach, to one są też później wywalane na jezdnie. Także jeżeli jest to możliwe, to prosba o to, żeby wykonawca takich prac jak najszybciej uprzątnął to, co zostało wycięte w trakcie takich prac. Mamy jeszcze jedną sprawę, ale to już zgodnie z prośbą Pana Przewodniczącego w odpowiednim punkcie też zapytamy.

Pismo znak: BRZ.0002.10.2025.DK

XIV. Informacja dotycząca aktualnej sytuacji pracowników Elektrowni Dolna Odra.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, poproszę Panią Wiceprzewodniczącą Rady o odczytanie pisma Przedstawicieli Związków Zawodowych PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. w Bełchatowie Oddział Elektrowni Dolna Odra z dnia 22 kwietnia 2025 r. (**zał. nr 10**).

Wiceprzewodniczący Rady Barbara Sobiś odczytała pismo Przedstawicieli Związków Zawodowych PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. w Bełchatowie Oddział Elektrowni Dolna Odra z dnia 22 kwietnia 2025 r. do Przewodniczącego Rady Powiatu w Gryfinie dot. zaproszenia na X sesję Rady Powiatu. Cyt. „Dziękujemy na zaproszenie na X Sesję Rady Powiatu w dniu 24.04.2025r. Z uwagi na zaplanowane inne zobowiązania w tym dniu nie będzie możliwy nasz osobisty udział w Państwa posiedzeniu w ramach pełnionych przez nas funkcji związkowych. Jednocześnie prosimy o przyjęcie do wiadomości, że jesteśmy zainteresowani możliwością zaprezentowania stanowiska naszych organizacji w sprawie Pracowników będących naszymi Członkami oraz stanu i oceny sytuacji Oddziału w zakresie informacji posiadanych przez stronę społeczną. Obecnie trwają rozmowy i są podejmowane przez nas inicjatywy na rzecz przyszłości Elektrowni Dolna Odra i możliwych perspektyw

funkcjonowania tego podmiotu. Mając powyższe na uwadze, wnosimy do Państwa propozycję zorganizowania dedykowanego spotkania Rady Powiatu i Zarządu Powiatu dla omówienia spraw dotyczących sytuacji Elektrowni Dolna Odra z udziałem Burmistrza, Wojewody i Marszałka - dla wzmocnienia budowania wspólnego scenariusza działań dla inicjatywy wydłużenia okresu pracy i zasadności wnioskowania o zmianę decyzji organów właścicielskich i GK PGE w tym zakresie. Z otwartością przyjmimy deklarację Państwa zaangażowania dla wsparcia tego procesu aby Oddział Elektrownia Dolna Odra wpisał się w proces transformacji energetycznej w sposób ewolucyjny - mając na uwadze zachowanie bezpieczeństwa i niezależności energetycznej naszego kraju, a także zachowania miejsc pracy w naszym powiecie/mieście i zapobieżenie procesowi likwidacji podmiotu w roku 2026. W przypadku ustalenia innego terminu spotkania dogodnego dla Stron - deklarujemy gotowość do uczestnictwa i przekazania posiadanych informacji w celu możliwości dostosowania Państwa zaangażowania do sytuacji i okoliczności. Z wyrazami szacunku... ” i podpisy Organizacji Związkowych i Przewodniczących.

Członek Zarządu Roman Michalski powiedział, Szanowni Państwo w gwooli uzupełnienia. Bardzo dziękujemy Panu Przewodniczącemu za zaproszenie. Pojawił się pewien projekt, który może zmienić znacząco sytuację jeżeli chodzi o los Dolnej Odry. Nad tym projektem rozmawiamy w tej chwili z Zarządami Polskiej Grupy Energetycznej w Warszawie i Zarządem PGEGiEK w Bełchatowie. To oni są adresatami w pierwszej kolejności. Chcielibyśmy przenieść tę dyskusję najpierw po zapoznaniu właściwych władz korporacyjnych spółki, żeby oni wiedzieli o projekcie, dyrekcję tego oddziału i związków zawodowych, bo jest to projekt, który rzeczywiście może zmienić wszystko w kontekście pozytywnym. Dlatego też bardzo dziękuję i na pewno jak już będziemy w rozmowach z PGE i PGEGiEK na pewno będziemy prosili Pana Przewodniczącego o zorganizowanie sesji w takiej formule, jak tam napisaliśmy, wzmocnionej wojewodą, marszałkiem i klubami parlamentarnymi województwa zachodniopomorskiego. Dziękuję bardzo.

XV. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, w okresie międzysesyjnym wpłynęła interpelacja nr 16/25 Radnego Kamila Frelichowskiego dot. niskiej skuteczności metod bieżącego utrzymania dróg powiatowych 1367Z Szczawno-Pniewo oraz 1368Z Szczawno-

Bartkowo znajdujących się w gminie Gryfino. Wszyscy Radni otrzymali ją w materiałach sesyjnych.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych zgłosił wraz z Panią Edytą Molasy-Malinowską i Panią Beatą Piekarcz **interpelację nr 17/2025** w temacie, w związku z planowanymi inwestycjami na drodze Gryfino - Linie zapraszamy Zarząd do tego, zwracamy się z taką sugestią, aby rozważyć może podjęcie rozmów z gminą Gryfino w temacie dofinansowania tego przedsięwzięcia.

Pismo znak: BRZ.0003.17.2025

Przewodniczący Rady Hubert Andrych zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, dodam do tego, co powiedziałem wcześniej odnośnie wycinki krzewów. Tam też mieszkańcy zwrócili uwagę na to, że nieścięte krzewy też ograniczają troszeczkę widoczność w kontekście pobocza i ewentualnego wychodzenia na jezdnię zwierząt. Ale przechodzę do zapytania, bo stwierdziłem, że ta kwestia, którą chcę przedstawić to przedstawię ją w formie zapytania, ponieważ mieszkańcy ulicy Mieszka I w Mieszkowicach, tj. ulica znajdująca się w drodze powiatowej, zapytali mnie o taką kwestię, mianowicie została tam zrealizowana inwestycja dotycząca modernizacji jezdni itd. i chodniki też zostały na nowo położone. Natomiast jest tam taki odcinek, który się rozpoczyna jak gdyby od takiego miejsca, w którym kończą się domy jednorodzinne. Jest krótka przerwa, jeśli chodzi o teren zamieszkały przez mieszkańców i ponownie rozpoczyna się to budownictwo jednorodzinne. Mieszkańcy pytają, czy byłaby w przyszłości możliwość kontynuacji budowy chodnika w ciągu tej drogi powiatowej, obejmującego ten odcinek, gdzie te domy właśnie po tym etapie takiej przerwy w zabudowie funkcjonują, istnieją. Nie byłem w stanie udzielić im twierdzącej odpowiedzi, również z tego powodu, że tam jest węższy ten pas jezdni i też nie mam takiej wiedzy, czy ten pas drogowy tam np. pozwala na to, żeby kiedyś w przyszłości tam taki chodnik posadzić, aby mogli tym chodnikiem poruszać się do swoich miejsc zamieszkania, czy tam w drugą stronę do centrum miasteczka. Dziękuję bardzo.

Pismo znak: BRZ.0003.18.2025, zapytanie nr 18/25

XVI. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, że wpłynęły:

1. Odpowiedź Wicestarosty Gryfińskiego na interpelację nr 8/25 Radnego Kamila Frelichowskiego (**zał. nr 11**).
2. Odpowiedź Starosty Gryfińskiego na interpelację nr 9/25 Radnego Kamila Frelichowskiego (**zał. nr 12**).
3. Odpowiedź Starosty Gryfińskiego na interpelację nr 10/25 Radnego Kamila Frelichowskiego (**zał. nr 13**).
4. Odpowiedź Naczelnika Wydziału Zarządzania Drogami na interpelację nr 11/25 Radnego Kamila Frelichowskiego (**zał. nr 14**).
5. Odpowiedź Naczelnika Wydziału Zarządzania Drogami na interpelację nr 12/25 Radnego Kamila Frelichowskiego (**zał. nr 15**).
6. Odpowiedź Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Gryfinie na interpelację nr 13/25 Radnego Kamila Frelichowskiego (**zał. nr 16**).
7. Odpowiedź Zastępcy Naczelnika Wydziału Zarządzania Drogami na interpelację
8. nr 14/25 Radnego Grzegorza Dobrowolskiego (**zał. nr 17**).
9. Odpowiedź Naczelnika Wydziału Zarządzania Drogami na interpelację nr 15/25 Radnego Grzegorza Dobrowolskiego (**zał. nr 18**).
10. Odpowiedź Naczelnika Wydziału Zarządzania Drogami na interpelację nr 16/25 Radnego Kamila Frelichowskiego (**zał. nr 19**).

Wszystkie odpowiedzi Radni otrzymali w materiałach sesyjnych.

XVII. Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, sprawa jest poważna. Od dwudziestu lat nie widziałem w ogóle takiego mechanizmu, żeby ktoś jeździł po całym kraju, opowiadał o tym, że powstanie nowy Park Narodowy, określał granice, mówił jakie to są walory, jakie to jest ważne, to tamto siamto, owamto, foldery, spotkania, konsultacje. Podkreślam to, konsultacje. I nagle ciach, jest nowy projekt, gmina Widuchowa, powiem tak, łatwo jest zdecydować o rozwoju cudzej gminy, jak się administracyjnie akurat dysponuje terenem, który przylega do największego miasta w powiecie. Bo co się traci? No nic się nie traci. Natomiast ja tę sprawę traktuję bardzo poważnie i będę naciskał w niej do samego końca, z tego powodu, że decyzja o utworzeniu

Parku Narodowego jest nieodwracalna, de facto. Chociaż, tak jak twierdzi Dyrektor Regionalny Parków Krajobrazowych, nie ma obowiązującego planu ochrony, audytu, w ogóle nikt nic nie wie. Oni nie wiedzą jaka jest fauna, jaka jest flora, nie wiedzą co chcą chronić i chcą powołać Park Narodowy na terenie, który stworzył człowiek. Ja muszę powiedzieć, że wymyślić taką konstrukcję nie jest łatwo. Zmierzam do puenty, Panie Przewodniczący. Doceniam to, Panie Przewodniczący. Widzi Pan, jak dżentelmeńskie umowy dobrze działają? Do czego zmierzam, Szanowni Państwo? Jest wyłożony do konsultacji społecznych audyt krajobrazowy województwa zachodniopomorskiego. Wczoraj odbyła się też transmisja online. Poszczególne gminy wypowiadają się negatywnie. Dokonano tam pewnych korekt. Natomiast będę oczekiwał od Zarządu Powiatu aktywności w tym zakresie, bo w mojej ocenie przyjęcie tego audytu krajobrazowego jest dla powiatów na zachodniej granicy Rzeczypospolitej skrajnie niekorzystne. Nawet nie niekorzystne, tylko skrajnie niekorzystne. Zablokuje nam kwestie rozwojowe na bardzo długi czas, a kto wie, czy w ogóle nie stanie się tak definitywnie. Poszczególne gminy wypowiadają się negatywnie, ale ich głos, choć wybrzmiewa i być może zostanie wzięty pod uwagę, to moje doświadczenie polityczne uczy mnie, że nie, że nie będą wzięte pod uwagę, zostaną zignorowane i zostaniemy z takim „bigosem”, który się nazywa audyt krajobrazowy w takim kształcie, jak się proponuje i park narodowy. Czy Państwo wiecie, że na terenie gminy Gryfino duży biznes międzynarodowy chce ulokować kapitał idący w setki milionów dolarów na działce, którą właśnie wyrzuca się z możliwości inwestycyjnych? Ja zadaję pytanie, czy to jest mądre? I odpowiadam na to pytanie. To jest głupie. Zwłaszcza, że gmina Gryfino jest gminą przemysłową w znacznej mierze od kilkadziesiąt lat, z potencjałem rozwojowym. Na spotkaniu, które dotyczyło utworzeniu parku narodowego wysłuchałem wielu dziwactw, ale nie uzyskałem ani jednej konstruktywnej odpowiedzi na pytanie, co my chcemy chronić? Ludzie, powiedzcie mi dokładnie, fauna flora, enumeratywnie, co? Usłyszałem od jednego z uczestników tego spotkania w kularowej rozmowie, że trwa opracowanie monografii dla Międzyodrza przez naukowców związanych z ośrodkami akademickimi. Nie kwestionuję zupełnie ich tam pozycji, nie znam nawet tych naukowców, chętnie się z tą monografią zapoznam. No ale jeśli dziś już są podejmowane uchwały nad tym, czego nie znamy, to ja się pytam, gdzie w tym sens i logika? Co my w ogóle chcemy chronić? Ci sobie kiedyś wymyślili, ci nasi sąsiedzi zza Odry, że sobie tutaj uregulują rzekę tak a nie inaczej. No i okay. Tylko to, Szanowni Państwo, minęło już grubo ponad 100 lat. Świat się znacznie zmienił. Teren, który powstał pomiędzy dwoma ramionami rzeki, no nie wiem czy Państwo wiecie, ale naprawdę oni na poważnie mówią, że na terenie gminy Gryfino wróci wypas bydła. Oni w to wierzą. No możemy robić wielkie oczy, ale to jest w oficjalnych

materiałach. To już nawet nie jest kabaret. To jest oderwanie kompletnie od faktów, że gmina Gryfino nie jest gminą z lat 60. Nie jest już nawet gminą z lat 70. Doszło do tak głębokich zmian, że na Międzyodrze już nikt nie będzie wypasał bydła. Pozostaje kwestia irygacji i urządzeń hydrotechnicznych, które są na Międzyodrze, ale do tego niepotrzebny w żadnej mierze Park Narodowy, do tego trzeba zdrowego rozsądku i pieniędzy. I to nie tych, które się proponuje przy utworzeniu Parku Narodowego i tych, którymi się interesują gminy wyrażające zgodę na utworzenie Parku Narodowego, tylko daleko większych, podkreślam to, pieniędzy. I nie jest też tak, że nie można w procesie legislacyjnym przekierować tych pieniędzy do parków krajobrazowych. Nawet jeśli są takie przeszkody, to trzeba te przeszkody legislacyjne pokonać i zrobić to, co nakazuje zdrowy rozsądek. Śledzimy te nowalijki Ministerstwa Klimatu i zastanawiamy się nad tym, jak daleko jeszcze sięgnie wyobraźnia tych obywateli. I nie wiemy tego. Nie wiemy tego, bo przekonują nas do rozwiązań naprawdę kompletnie abstrakcyjnych. A tak z szacunku nawet dla mieszkańców, ale też z szacunku do tej fauny i flory, jeśli chcemy ją chronić taką formą ochrony przyrody, to powinniśmy wiedzieć, co będziemy chronić. Nikt tego nie wie, a ludzie za tym głosują. Czy to jest poważne? To jest kompletnie niepoważne. Ja bardzo proszę, to jest mój wolny wniosek, Zarząd Powiatu, żeby wykazał się dojrzałością i powstrzymał ten taki sztuczny pęd ku powołaniu formy ochrony, która w ogóle nie jest tutaj potrzebna. Nie wiem, czy ci ludzie w tym ministerstwie są w stanie się opanować, czy nie. Odnoszę wrażenie, że raczej nie, więc może my się opanujemy i zastanówmy, co oni nam w ogóle tutaj szykują. Ktoś powie, z punktu widzenia gminy Widuchowa to jest prawie neutralne, z punktu widzenia gminy Kołbaskowo jest to prawie neutralne. Ja przyznam, że tak co do zasady jest. Szczecin może mieć z tego korzyści, rozumiem to, ale z punktu widzenia gminy Gryfino absolutnie jest to w długiej perspektywie niekorzystne, chyba, że chcemy definitywnie zapomnieć o głębokim rozwoju przemysłowym tej gminy, a jest to gmina przemysłowa i taką powinna być. Oczywiście z wszystkimi pozostałymi elementami. Mam wrażliwość też dla mieszkańców gminy Widuchowa i tych środków, na które liczą, ale ponieważ jesteśmy sąsiadami, tak zarówno w przypadku tej gminy, jak i innych gmin ościennych z gminą Gryfino objąłem je wszystkie osobistym monitoringiem, a to zawsze oznacza, że jestem przenikliwy na wskroś i nie odpuszczam do 70. pokolenia i będę badał wszystkie sprawy aż do samego dna. Jeśli ktoś mojej gminie robi takie „kuku” to niedobrze, bo trzeba szanować swojego sąsiada i patrzeć, czy moja decyzja nie wpływa negatywnie na kogoś, kto żyje obok mnie i brać za to też odpowiedzialność. Liczę też, że inni samorządowcy postąpią podobnie, bo każda akcja rodzi reakcję i do momentu, kiedy dyskutowaliśmy wszystko było okay, a kiedy są podejmowane decyzje do tego nie mające

żadnych podstaw merytorycznych, ale to kompletnie żadnych. Po tym jak obnażono się na spotkaniu w Gryfińskim Domu Kultury, kiedy nie potrafią położyć na stół jasnej informacji co chronimy, to bardziej się skompromitować nie można. Naprawdę myślałem, że będzie przynajmniej jakaś refleksja. To jest całkowita kompromitacja tego projektu. I trzeba o tym mówić głośno, jasno: chłopaki, dziewczyny weźcie się do roboty, najpierw zbadajcie ten teren dokładnie, przedstawcie informacje, a potem się zastanówcie nad tym czy potrzebna jest inna forma ochrony. My nie możemy też naszych mieszkańców, naszych wyborców traktować, że tak powiem, niepoważnie. Sam się czuję potraktowany niepoważnie. Przyjeżdża tu do mnie jakiś przedstawiciel ministerstwa, już zostawiam tego ministra Dorożalę, bo z litości spuszczę zasłonę milczenia. Jest takie powiedzenie i ono chyba ma tutaj zastosowanie, już kończę Panie Przewodniczący, że każdy urzędnik na pewnym szczeblu rozwoju osiąga szczyt niekompetencji i wtedy zostaje ministrem albo wiceministrem. I chyba mamy tutaj z takimi przypadkami do czynienia, tylko że to obraża moją inteligencję, mam wrażenie, patrząc po Państwa twarzach, Waszą inteligencję, a przede wszystkim to obraża mieszkańców. Tak się z ludźmi nie postępuje. Wniosek do Zarządu. Proszę ich wszystkich spacyfikować, powiedzieć im, żeby się wzięli do roboty, odstąpili od tego durnego pomysłu, bo są takie siły jeszcze w powiecie gryfińskim, które użyją wszystkich możliwości prawnych teraz i w przyszłości, żeby wykazać, że to jest dęta sprawa, że tworzy się ochronę przyrody w zupełnie bezpodstawnym sposób, urągający nie tylko przyzwoitości, ale także przepisom prawa powszechnego. I liczę na Waszą mądrość w tym zakresie, bo to, że jako Rada Powiatu odrzucimy ten projekt, chciałem powiedzieć, że jestem przekonany, ale nie zaryzykuję tej tezy, mam wielką nadzieję. Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, w odniesieniu do uzasadnienia uchwały, którą złożyłem, nastąpiło tam pewne niefortunne wyrażenie, które zostało tam wykazane. Chciałbym po prostu jakby sprecyzować, co miałem na myśli w tej części uzasadnienia. „Doświadczenie z początku lat dziewięćdziesiątych pokazuje, że utworzenie parku krajobrazowego nie przyniosło oczekiwanych korzyści dla gmin Widuchowo i Gryfino. Mimo to park spełnia swoje funkcje zgodnie z przepisami, bo został utworzony, istnieje, choć jego wpływ na lokalny rozwój pozostaje dyskusyjny”. Dziękuję.

Wicestarosta Gryfiński Wojciech Konarski powiedział, mam pytanie akurat do Pana Radnego P. Nikitińskiego, ponieważ Pan Radny powiedział, że monitoruje do 70. pokolenia, rozumiem, że w dużej części są takie rzeczy, gdzie polegamy na ekspertach, często polegamy

na wierze i podejmujemy po prostu takie, a nie inne decyzje, bo nie jesteśmy w stanie pewnych rzeczy sprawdzić a priori, tylko niestety po fakcie. Ale moje pytanie jest takie, czy argumenty, które Pan teraz podnosił, czy Pan na przykład brał udział w sesji Rady Widuchowej, bo można powiedzieć, że w jakiejś mierze „mleko się rozlało” i ta społeczność będzie za chwilę to nas jako radnych powiatowych oceniała, w zależności od tego jak zagłosujemy, co powiemy, czy daliśmy im szansę czy nie. A tą szansę, tak jak powiedziałem, będzie niestety można dopiero sprawdzić tak, jak z parkiem krajobrazowym, że wszyscy liczyliśmy na to, że tam coś się zadzieje etc. nic się za bardzo nie zadziało. Moje pytanie jest takie, czy Pan właśnie te wszystkie argumenty, racje przekazywał na sesji, a mimo to Radni podjęli większością taką decyzję, a nie inną. Dziękuję bardzo.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, jak byłbym w samorządzie 13 miesięcy, to pewnie bym tak zrobił jeszcze w swej naiwności. Natomiast informacja o tym, że podejmowanie decyzji o otwarciu parku do mieszkańców Widuchowej z pewnością dotarła innymi kanałami. Natomiast ja Panie Wicestarosto prosiłem o coś, co byłoby takim prawdziwym forum dyskusyjnym. Prosiłem o to Pana Przewodniczącego, żebyśmy wspólnie z Radami Gmin, gdzie Park Narodowy ma powstać, podyskutowali i pokazali wszystkie tła tej sprawy. Być może Przewodniczący Rady Gminy Widuchowa tego głosu by mi nawet udzielił ze względu na powiedzmy osobistą znajomość, choć wcale by nie musiał tego zrobić. Natomiast wie Pan, a Pan to wie lepiej niż ja, tam głosy były już dawno policzone. Tam żaden argument w tej chwili nie zmieni tego głosowania. Dlatego był czas i miejsce, gdzie trzeba było to robić. Myśmy rozmawiali z częścią Radnych i znaliśmy wynik głosowania mniej więcej. Przekonanie większości było w naszej ocenie kontr skuteczne. A na prośbę mieszkańców Widuchowa powstał jeszcze cykl szeregu informacji, że tak powiem filmowych z mojego środowiska politycznego, która poinformowała o wszystkich szczegółach. O wszystkich kompletnie szczegółach i na prośbę też mieszkańców rozłożyliśmy na czynniki pierwsze szereg aspektów wymienionych na stronie ministerialnej, żeby pokazać nie tak jak jest to opisywane, tylko jak jest w rzeczywistości. Ja już dzisiaj nie będę się wyzłośliwiał wobec Pana Przewodniczącego Rady Powiatu, że nie usłuchał głosu Radnego opozycji, ale to było potrzebne. To było potrzebne. No oni sąsiadowi robią „kuku” i to poważne „kuku”. Nie wiem czy rzeczywiście otrzymają te pieniądze, bo jest też taka presja i takie mówienie, że dzisiaj to jest w rezerwie celowej i do końca roku musimy to wykorzystać. To są opowieści zielonego lasu w ogóle, naprawdę. No to dla starosty, dla wicestarostów to są opowieści zielonego lasu. Jak jest wola polityczna, żeby pieniądź na określoną rzecz płynął, to będzie płynął. Jak nie będzie woli

politycznej, żeby płynął, to choć to zapiszemy w ustawach, cytując klasyka, możecie sobie uchwalić co chcecie, a ja i tak tego nie wykonam. I odwrotnie. I tak jest podobnie w tej sprawie. Jaką mają gwarancję ci wszyscy ludzie w tych gminach, że oni te pieniądze nawet w tej perspektywie dostaną? Gdybym był dzisiaj mieszkańcem gminy Widuchowa, to też miałbym duże wątpliwości, czy to tak się rzeczywiście stanie, bo to się bardzo szybko może zmienić. Ale wrócę jeszcze na chwilę do tego, co powiedziałem wcześniej. Rozporządzenie, sami Państwo na to zwracacie uwagę, ono się zmienia w tak szybkim tempie, że być może za chwilę Park Krajobrazowy Doliny Dolnej Odry obejmie Stralsund, być może, to już sobie kpie rzecz jasna. Nikt nie wie, jak oni to określają. W Afryce tak wytyczono granicę. Tu zrobimy granicę i ona będzie prosta. Weźmiecie mapę świata i zobaczycie granicę w Afryce, to one właśnie tak wyglądają, nie uwzględniają czy kwestii etnicznych, czy innych. Podobnie tu jest z tym parkiem. Wzięli, postavili kreskę, ale to teraz zadaje pytanie, to gdzie jest otulina od tej kreski? Bo na granicy drogi do Mescherin ucieli sobie Park Narodowy, ale nie wyznaczają w ogóle w tej części otuliny odrębną kreską. I rodzi się pytanie, to gdzie ona jest, albo gdzie ona będzie w przyszłości? Już nie chcę się wyzłośliwiać. Odpowiadając wprost Panu Wicestarście. Jak się potrafi dobrze policzyć szable, którymi dysponuje przeciwnik, to nie rozpoczyna się niepotrzebnych potyczek. Ta sprawa w gminie Widuchowa była przegrana i to była przegrana od dawna ze względu na pokazywanie wyłącznie pozytywów teoretycznych, natomiast nie pokazywanie skutków, które będą miały w dłuższej perspektywie wpływ też na gminę Widuchowa, choć oni tego nie widzą, ale przede wszystkim na sąsiada.

Wykaz pism skierowany do wiadomości Rady Powiatu w Gryfinie (X sesja):

1. Pismo Starosty Gryfińskiego znak: OŚ.602.01.2025.PGI z dn. 14 marca 2025 r. do Ministra Klimatu i Środowiska w/s przekazania celem wyrażenia opinii projektu uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w/s wyrażenia negatywnego stanowiska przez Radę Powiatu wobec zamiarów utworzenia Parku Narodowego Dolina Dolnej Odry (**zał. nr 20**).
2. Pismo Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków znak: FN.5124.1.8.2025.AHF.KM z dn. 26 marca 2025 r. dot. dotacji przyznanych i udzielonych przez Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w 2024 r. z budżetu państwa, w części której dysponentem jest Wojewoda Zachodniopomorski, na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku położonym na terenie województwa zachodniopomorskiego, na terenie powiatu. (**zał. nr 21**).

Radni otrzymali w/w pisma w materiałach sesyjnych.

Przewodniczący Rady Powiatu Hubert Andrych przypomniał o obowiązku składania oświadczeń majątkowych, termin upływa 30 kwietnia br.

XVIII. Zakończenie posiedzenia.

O godz. 18.06 Przewodniczący Rady Powiatu w Gryfinie Hubert Andrych wobec wyczerpania porządku obrad zamknął X sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

Protokół sporządziła:

Dominika Konopnicka

Przewodniczący Rady

Hubert Andrych